

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — **Cena 25 groszy** — Telefon: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177.77 Nr. konta P. K. O. 66.155

## Marsz. Daszyński dziękuje

za dowody uznania i sympatji, płynące z całego kraju

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje:

Marszałek sejmu p. Ignacy Daszyński nadesłał nam list treści następującej:

„W dniach ostatnich otrzymałem szereg listów, uchwał, kart, biletów wizytowych, dedykacji, a wszystkie wyrażały mi sympatię i uznanie solidaryzujące się, i podziękowań tysiące z powodu stanowiska, jakie zająłem w tym czasie jako marszałek sejmu.

Nie mogę tych objawów szerokiej opinii publicznej zbyć tylko słowami podzięk. Było w nich tyle poczucia honoru i godności ludzkiej, tyle poczucia prawa i obywatelskości, tak silny protest przeciwko tryumfowi grubiaństwa, że nie mogę tego odruchu opinii uważać za ja-kiś komplement dla mojej osoby.

Duchowe wyzwolenie z pęt służalczości, idąca w ślad za-tem odpowiedzialność obywa-

telska, wstyd piekący wobec lu-dzi wolnych na świecie i dążenie do spokojnej pracy iładu — to wszystko zdaje się budzić wśród nas. Witam całym ser-cem to zjawisko. Nie mogę zaś każdemu osobno dziękować, czynię to obecnie za pośrednic-stwem prasy.

WARSZAWA, 7 listopada 1929 r.

(—) IGNACY DASZYŃSKI  
Marszałek Sejmu“.

### Ch. D. w opozycji Zapowiada votum nieufności dla obecnego rządu

Warsz. koresp. „Głosu Por.“ tel. Odbyło się posiedzenie zarządu głównego Ch. D., na którym po rozważeniu sytuacji politycznej i go-spodarczej Polski postanowiono za-akceptować stanowisko klubu, za-powiadającego votum nieufności dla rządu p. Świtalskiego.

Jednocześnie wszakże zarząd główny stwierdza, że jedynie zgod-na działalność sejmu i władz wyko-nawczych w sprawie naprawy us-troju państwa oraz pracy nad nor-

malizacją stosunków może uchro-nić Polskę od niebezpiecznych wstrząsów wewnętrznych; wobec konfliktu ustrojowego obecny sejm ma obowiązek korzystać z przysłu-gującego mu prawa rewizji konstytu-cji. Zarząd zaleca klubowi po-czynić wszelkie wysiłki celem u-świadomienia miarodajnych czynni-ków w państwie o konieczności po-wołania nowego rządu któryby chciał przez lojalną współpracę naczelnych władz w państwie wy-prowadzić je z ciężkiego kryzysu politycznego i gospodarczego oraz nawiązać kontakt pomiędzy wszyst-kiemi stronnictwami polskimi na terenie sejmu.

### Lord Irwin



wicekról Indji, zapowiada zmianę konstytucji Indyjskiej w tym sen-sie, że kraj otrzyma prawa domin-ium.

## Strategiczna linja kolejowa nad granicą niemiecko-polską

Dyskusja w izbie francuskiej po deklaracji rządu Tardieu

PARYŻ, 7, 11. (PAT). Deklara-cję rządu przyjęto prawie jedno-myślnie oklaskami na prawicy, centrum i na lewicy. Wobec tego, że premier Tardieu zażądał natych-miastowej dyskusji nad złożonemi interpelacjami w sprawach polityki ogólnej, deputowany socjalistycz-ny Varenne wystąpił z zapytaniem czy premier aprobuje całość ukła-dów haskich. Premier odpowiedział twierdząco.

Deputowany Franklin - Bouillon wystąpił gwałtownie przeciw meto-dom, stosowanym w Hadze, oraz domagał się wyjaśnień w sprawie funkcjonowania Banku Reparatcyj-nego, podnosząc znaczenie, jakiego nabiera ewakuacja Nadrenji wobec plebiscytu Hugenberga. Mówca po-ruszył także sprawę przygotowań

wojennych czynionych przez Niem-cy groźnej

BUDOWY LINJI STRATEGICZ-NEJ NIEMIECKIEJ NAD GRANI-CĄ POLSKĄ.

Mówca domagał się na mocy art. 43 Traktatu Wersalskiego zniszczenia prac, związanych z uforty-fikowaniem granic, wysuwając za-razem postulat, aby Francja pomy-slała o umocnieniu swych granic przed ewakuacją Nadrenji. W dal-szym ciągu mówca podkreślał wzrost wydatków wojennych w

budżecie Niemiec i domagał się naj-większej czujności, koniecznej dla spokoju Francji. Mowę tę przyjęto bardzo gorąco i była ona oklaski-wana na wielu ławach lewicy, pra-wicy i centrum.

Po przemówieniu Franklin - Bouillon posiedzenie zostało zawie-szone.

Po wznowieniu deputowany so-cjalistyczny Prossard wystąpił z krytyką składu nowego rządu i o-świadczył, że socjaliści będą zwal-czać w senacie zdecydowany gabi-net reakcyjny.

Następnie Cachin odczytał tra-dycyjną interpelację komunistycz-ną, której izba wysłuchała z zupeł-ną obojętnością.

260 głosami przeciwko 210 izba odłożyła dalszą dyskusję do jutra.

### Exposé min. Matuszewskiego na posiedzeniu rady finansowej

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje:

W sobotę o godz. 6 po poł. od-będzie się w ministerstwie skar-bu posiedzenie rady finansowej na którym kierownik minister-stwa skarbu p. Matuszewski wy-głosi exposé.

Oprócz tego będzie rozpatry-wany projekt podatkowy oraz sprawa niżki stopy dyskonto-wej Banku Polskiego.

Exposé min. Matuszewskiego będzie prawdopodobnie zastępo-wać wystąpienie jego na terenie sejmu.

### Koniec strejku demonstracyjnego górników

KATOWICE, 7 XI. (AW). — Dzisiaj o godzinie 6 rano we wszy-skich zakładach górniczych i hutniczych podjęte prace po 24-godzinnym strejku demonstra-cyjnym.

### Choroba Paderewskiego

BERN, 7, 11. (PAT). W związku z obiegającymi wczoraj w nocy a-larmującymi pogłoskami o stanie zdrowia Paderewskiego, lozański korespondent Szw. Ag. Tel. zasię-gnął informacji w sanatorium, w którym przebywa chory. Wedle re-lacji korespondenta stan zdrowia Paderewskiego jest względnie za-dawalający.

### Polowanie reprezentacyjne z udziałem p. Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 7, 11. (PAT). W dniach 8 i 9 b. m. odbędzie się w la-sach b. komory cieszyńskiej polo-wanie reprezentacyjne, w którym weźmie udział p. prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu świty: szefa kancelarii cywilnej p. Lisiewicza, szefa gabinetu wojskowego plk. Gło-gowskiego, radcy Michała Mościc-kiego oraz adjutantów: mjr. Jur-gielewicza i kpt. Suszyńskiego. Po nadto wezmą w polowaniu udział min. Niezabytowski, woj. Grażyń-ski, dyr. lasów państwowych Loret

oraz zaproszeni goście: ambasador W. Brytanji p. Erskine, poseł cze-chosłowacki Girska, poseł niemiecki Rauscher, szef misji wojskowej francuskiej gen. Denain i genera-łowie: Rydz - Śmigły, Sosnkowski, Fabrycy. Członkom dyplomacji to-warzyszy szef protokołu p. Romer. Wyjazd p. prezydenta nastąpił w dniu dzisiejszym o godz. 13,15 pociągami specjalnym. Na dworcu Głównym zęgnali głowę państwa prezes rady ministrów K. Świtalski i min. Köhn.

### Rokowania z Niemcami Delegacja niemiecka przedstawiła się min. Twardowskiemu

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, przyby-ła do Warszawy delegacja nie-miecka do rokowań o zawarcie traktatu handlowego polsko nie-mieckiego.

W delegacji tej, której prze-wodniczącym jest poseł niemiec-ki w Polsce p. Rauscher, znaj-

duje się tylko dwóch członków z poprzedniego składu delega-cji.

Nowa delegacja przedstawiła się ministrowi Twardowskiemu przewodniczącemu delegacji polskiej.

Wstępne rozmowy, które ro-poczęły się wczoraj, odbywały się w przyjaznej atmosferze.

# PARLAMENT NA URLOPIE

Siedem miesięcy nie było w Polsce parlamentu. Ostatnie posiedzenie sejmu miało miejsce w dniu 25 marca r. b. Wtedy to, o godzinie 11-ej w nocy, gdy na porządku obrad znalazł się wniosek nagły jednego z klubów w sprawie t. zw. „wesołych budżetów” — wtedy to, na godzinę przed północą, wobec przepelnionej galerji i loży prasowej, czekającej w skupieniu na debatę, z ławy rządowej wstał minister - general p. Stawoj - Składkowski i skinieniem ręki dał znać marszałkowi, że prosi o głos. Marszałek udzielił mu głosu, jako że ministrowie mają prawo zabierać głos w sejmie w każdej chwili, przy każdym punkcie porządku dziennego, niezależnie od kolejki mówców.

W niezwykle napiętej i cichej atmosferze minister - general sprężył krokiem wszedł na mównicę i... oświadczył, że ma zaszczyt odczytać dekret p. prezydenta Rzplitej o zamknięciu sesji parlamentu, poczem odczytał ów dekret, zwrócił się twarzą do marszałka sejmu, i, stając przed nim na baczność, wręczył mu dokument...

Marszałek przyjął do wiadomości oświadczenie ministra - generala i powiedział, że wobec tego nie pozostaje mu nic innego, jak ZAMKNAĆ POSIEDZENIE i życzyć posłom oraz ministrom „wesołych świąt”. Dodał, że szczególne podziękowanie należy się z jego strony tym członkom rządu, którzy „byli łaskawi przez 5 długich miesięcy pracować tutaj z nami”, a zwłaszcza ministrowi spraw wewnętrznych, generalowi Składkowskiemu, który rzeczywiście przychodził na każde posiedzenie i godzinami wytrwale zasiadał na ławie ministrów.

General Składkowski podszedł do marszałka i obaj panowie serdecznie uściskali sobie dłonie...

Tak skończyło się ostatnie posiedzenie sejmu. Miał się on zebrać na następne posiedzenie w parę tygodni potem, po świętach Wielkiejnocy.

Stało się jednak inaczej. W kwietniu nastąpiła zmiana rządu. Przyszedł gabinet, który uważał, że lepiej jest rządzić zupełnie bez sejmu. Minęło siedem miesięcy, MIJA ÓSMY miesiąc, a sejm jak niema, tak niema...

W myśl konstytucji sejm winien być zwołany na sesję budżetową co rok nie później, niż w październiku. Zwołano go na 31 października, w ostatniej godzinie konstytucyjnej, dosłownie na ostatnią chwilę.

Znane są wszystkim wydarzenia tego pamiętnego dnia 31-go października 1929 r.

POSIEDZENIE PARLAMENTU, który zebrał się, wrzeszeł po 7-miesięcznej przerwie, NIE ODBYŁO SIĘ.

Zdawało się, że może nastąpić posiedzenie, zwołane przez marszałka sejmu na wtorek, 5 listopada, będzie się mogło odbyć. Spodziewano się, że rząd przybędzie na pierwsze posiedzenie parlamentu, że stanie odważnie do jawnej rozmowy z nacierającą opozycją, która to rozmowa odbywać się będzie w pełnym świetle dziennym, na pełnym, plenarnym posiedzeniu parlamentu, w obecności świadków: publiczności, prasy krajowej i zagranicznej, oraz dyplomatów państw obcych. Spodziewano się, że rząd nie uchyli się od tego starcia, że nie uchyli się

od kontroli, jaka w myśl konstytucji przysługuje sejmowi nad polityczną i gospodarczo-finansową działalnością władzy wykonawczej.

Stało się jednak inaczej. Odroczono sejm na 30 dni do 5 grudnia, gdy Boże Narodzenie będzie za pasem i postowie po krótkiej pracy rozjadą się na święta.

Faktem jest, że parlament polski nie może pracować. Siedem miesięcy nie zwoływano go weale; pierwsze posiedzenie udermionono; następnie nie mogło się odbyć wskutek nagłego odroczenia sejmu, a sesja gru-

dniowa nie pozwoli na rozwinięcie pracy.

Charakterystyczna jest taktyka rządu. Dekret o odroczeniu sesji powinien być odczytany z trybuny na posiedzeniu — już po jego rozpoczęciu, — przez premiera lub innego członka rządu; tak przynajmniej jest przyjęte w państwach europejskich, bo jakże można odraczać coś, co się jeszcze nie rozpoczęło?

Stało się jednak inaczej. Dekret p. prezydenta o odroczeniu sesji — która de facto jeszcze się nie rozpoczęła — nie został odczytany ani wręczony na jaw

nem publicznym posiedzeniu parlamentu, lecz... w gabinecie marszałka. Trudno się doprawdy zachwycać taką współpracą z parlamentem: 23 października zwołano sejm na sesję, a 5 listopada, gdy nie było jeszcze ani jednego posiedzenia, gdy sesja faktycznie się jeszcze nie rozpoczęła, przerwano ją.

Nie dziwnego, że wybitny ekonomista - prawnik obozu rządowego, prof. Adam KRZYŻANOWSKI (zarazem poseł z B. B.) poddał powyższe postępowanie ostrej krytyce. Pojawiała się ona nawet na łamach pism prorządowych... R. W.

## Oblicze polityczne młodzieży W jakich organizacjach grupuje się nowe pokolenie

W uzupełnieniu listy partii politycznych w Polsce, podajemy dziś na zakończenie wykaz politycznych związków młodzieży.

Polityczne związki młodzieży, których liczymy 35, dzielą się na 3 zasadnicze grupy:

Organizacje młodzieży akademickiej,

Organizacje młodzieży szkolnej,

Organizacje młodzieży robotniczej.

Z trzech grup wymienionych pierwsza jest najliczniejsza; za nią idzie grupa trzecia, ostatnie zaś miejsce przypada organizacjom politycznym młodzieży szkolnej.

Z ogólnej liczby 35-ciu politycznych związków młodzieży na młodzież polską przypada 22, a na niepolską 13, — (w tem na żydowską 9, na ukraińską 3 i na niemiecką 1). Z 22 związków młodzieży polskiej przypada na młodzież akademicką 17, na szkolną 2 i na robotniczą 3. Z trzech związków politycznych młodzieży ukraińskiej dwa są organizacjami akademickimi, a jeden — szkolną (gimnazjalną). Z 9 organizacji politycznych młodzieży żydowskiej na młodzież akademicką przypada 6, a na młodzież szkolną i robotniczą 3. Jedyny związek polityczny młodzieży niemieckiej jest wspólną organizacją dla młodzieży inteligentkiej i robotniczej.

### I. MŁODZIEŻ AKADEMICKA.

Młodzież akademicka polska.

Organizacje, należące do Zw. Narod. Polsk. Młodz. Akad., — (Naczelnego komitetu akademickiego, „N. K. A.”):

- 1) Młodzież Wszechpolska,
- 2) Młodzież Monarchistyczna,
- 3) Stowarzyszenie Chrześcijańskiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie” (Warszawa) i Chrześcijański Związek Akademików (Kraków).

Organizacje, należące do Zw. Polsk. Młodz. Akad. (Centralne-

go Komitetu Akademickiego, C. K. A.”):

- 1) Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Wyższych,
- 2) Akademicki Związek Młodzieży Postępowej,
- 3) Akademicka Młodzież Ludowa,
- 4) Związek Akademickiej Myśli Mocarstwowej.

Inne organizacje akademickie:

- 1) Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (Prawica), 2) Niezależna Młodzież Ludowa, 3) Akademicki Związek Postępowo - Narodowy, 4) „Filarcja”, 5) „Zjednoczenie”, organizacja młodzieży polskiej pochodzenia żydowskiego, 6) Związek Postępu Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, 7) Akademicka Młodzież Radyczna (Poznań), 8) Akademicka Młodzież Niezależna, 9) Związek Polskiej Młodzieży Socjalistycznej „Życie” (Lewica), 10) Koło Akademickie Związku Młodzieży Komunistycznej w Polsce (Sekcja Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży) zakonspirowane.

### MŁODZIEŻ AKADEMICKA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W POLSCE.

Żydowska:

- 1) Akademicka Organizacja Sjonistyczna „Jardenja”, 2) Akademickie Koło „Szomrowe”, 3) Związek Żydowskiej Akademickiej Młodzieży Postępowej, 4) Akademickie Koło „Jugend”, 5) Akademickie Koło Socjalistyczne „Pochodnia”, 6) Akademickie Koło Grosserowskie „Ogniwo”.

Ukraińska:

- 1) Związek Ukraińskich Studentów w Polsce (Lwów), 2) Komitet Ukraińskiej Młodzieży („K. U. M.”)

### II. MŁODZIEŻ SZKOLNA I ROBOTNICZA.

Polska:

- 1) Organizacja Młodzieży Narodowej Szkół Średnich, 2) Zw. Polsk. Młodz. Socjal., 3) Chrześcijański Związek Młodzieży Robotniczej, 4) Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” (Po rozłamie w Narodowej Partji Robotniczej na N. P. R. i

N. P. R. Lewicę, nastąpił również rozłam w Zjednoczeniu Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle”), 5) Związek Młodzieży Komunistycznej w Polsce, „Z. M. K.” (Sekcja Komunistycznej Międzynarodówki Młodzieży) zakonspirowany.

Żydowska:

- 1) „Hechaluc” („Pionier”), 2) „Jugend”, organizacja młodzieży poalej - sjonistycznej, 3) Organizacja Młodzieży Socjalno Demokratycznej „Zukunft” (Przyszłość) w Polsce.

Ukraińska:

- 1) Związek Młodzieży Ukraińskiej „Wola”,

Niemiecka:

- 1) Niemiecki Związek Młodzieży Socjalistycznej w Polsce („Sozialistischer Jugendbund in Polen”), Górny Śląsk.

A. B.

## Tajne akta carskie odnalezione przez władze sowieckie

MOSKWA, 7 listopada. (Pat. Tass podaje:

Znaleziono tu niespodziewanie szereg ważnych dokumentów, przechowywanych nielegalnie w tutejszej akademji nauk. Dokumenty te należały niegdyś do byłego departamentu policji tajnej, korpusu żandarmerji, i carskiej służby śledczej a także do komitetu centralnego partji kadetów i eserów. Między innymi odnaleziono autentyczny tekst aktu abdykacji cara Mikołaja II, księcia Michała i t. p. Niektóre z odnalezionych dokumentów mają w chwili obecnej niezmiernie ważne znaczenie i mogą w rękach rządu sowieckiego odegrać bardzo poważną rolę w walce z kontrrewolucją.

Członek akademji nauk, Oldenburg, który jako stały sekretarz akademji powinien był w

porę powiadomić władze o istnieniu tych dokumentów, został zwolniony ze stanowiska.



7641

w Mnie Casino

## Doradca p. Dewey opracował nowy raport

Sprawozdanie z sytuacji gospodarczej i finansowej naszego kraju za kwartał III r. b., opracowane przez doradcę Banku Polskiego, p. Dewey'a, zostało już ukończony i oddane do druku.

Jeszcze w bieżącym tygodniu będą gotowe wszystkie trzy teksty: angielski, francuski i polski. Na początku przyszłego tygodnia sprawozdanie będzie rozesełane i ogłoszone.

Sprawozdanie za ubiegły kwartał roztrząsa przede wszystkim preliminarz budżetowy państwa. Poza tym wiele miejsca poświęca p. Dewey w swym sprawozdaniu statystykom oraz omówieniu przywozu i wywozu z Polski. Całość sprawozdania utrzymana jest w tonie informacyjnym.

## Zgon znanego śpiewaka

Rozeszła się wieść żałobna o zgonie ś. p. Sergjusza Metaxiana - Szekowickowa, cenionego śpiewaka, b. długoletniego dyr. opery warszawskiej, b. pułkownika wojsk rosyjskich.

Ś. p. Sergjusz Metaxian zmarł w 58 roku życia.

## Ucieczka dyrektora t-wa okrętowego w Kłajpedzie

KŁAJPEDA, 7. 11. (PAT). Wielką sensację w miejscowych kołach handlowych wywołała ucieczka z Kłajpedy Oskara Schleninga, dyrektora największego towarzystwa okrętowego w Kłajpedzie i kierownika kantoru ekspedycyjnego.

Schlening zbiegł w przededniu przedstawienia sprawozdania kasowego, pobrawszy uprzednio z jednego z tutejszych banków większą sumę za czekiem towarzystwa.

## Aliechin-Bogolubow

AMSTERDAM, 7 XI. (PAT). 23-cia partja szachów o mistrzostwo świata między Aliechinem a Bogolubowem zakończyła się na remis po 83 posunięciach.

# Dwunastolecie rewolucji sowieckiej

## Uroczyste obchody i manifestacje w Moskwie

MOSKWA, 7 XI. (TASS). — Obchód 12-iej rocznicy rewolucji październikowej rozpoczął się wczoraj uroczystym zebraniem w wielkim teatrze w obecności członków rządu, przewodniczących partji komunistycznej, przedstawicieli syndykatów robotniczych i licznych delegacji robotniczych z zagranicy. Na zebraniu tem zabrał głos Kalinin, który zaznaczył, że rezultaty pierwszego roku realizacji 5-letniego planu gospodarczego pozwalają żywić nadzieję, że cały plan zostanie przeprowadzony z powodzeniem jeszcze przed ustalonym terminem. Mówca odparł przepowiednie pesymistyczne, dotyczące szybkiej odbudowy kraju i podkreślił z zadowoleniem uchwały parlamentu angielskiego w sprawie podjęcia stosunków z Z. S. R. R. Kalinin zaznaczył przytem, że uchwała ta jest aktem, świadczącym o nowym sukcesie polityki rządu sowieckiego i

pozwalającym angielskiej gospodarce narodowej zająć należne miejsce w całokształcie coraz bardziej utrwalających się stosunków między Z. S. R. R. a gospodarką światową.

Przemówienia powitalne na zebraniu wygłosili przedstawiciele delegacji amerykańskiej, niemieckiej i innych, a także delegaci republik związkowych oraz poszczególnych miast i miasteczek, którzy przybyli do Moskwy.

## Arabowie skazani na śmierć za zamordowanie rabina w Palestynie

LONDYN, 7 XI. (PAT). W Jeruzolimie skazano dwu arabsów na śmierć a dwu innych na karę pieniężną za udział w morderstwie rabina Kastela oraz w usiłowaniu zabójstwa jego żony podczas zaburzeń w Hebronie.

MOSKWA, 7 XI. (PAT). Agencja Tass donosi iż obchód 12-iej rocznicy rewolucji październikowej nacechowany był powszechnym entuzjazmem wielkich mas ludności, dzięki pomysłnemu zakończeniu pierwszego roku realizacji określonego na lat 5 planu uprzemysłowienia Z. S. R. R. W szeregu miast położono kamienie węgielne pod nowe fabryki i przedsiębiorstwa oraz instytucje kulturalne. Na Czerwonym Placu w Moskwie komisarz wojny Woronow dokonał przeglądu wojsk czerwonej armji. Następnie uformował się pochód, którego uczestnicy, prócz sztandarów i emblematów partyjnych, nieśli transparenty, na których wyobrażone były alegorycznie rozmaite wypadki międzynarodowe i wewnętrzne. Wiele takich transparentów poświęcone było zatargowi z Chinami.

## Redukcja dnia pracy w przemyśle górniczym Anglii

LONDYN, 7. 11. (PAT). Na konferencji górniczej przyjęto zlecenie komitetu wykonawczego, oświadczające się za ogólnymi zasadami planu rządowego. Propozycja rządu zawiera projekt ustawy, redukującej godzinę pracy w kopalniach z 8 na 7 i pół godziny, przy czem ustawa byłaby wprowadzona w życie dnia 6 kwietnia 1930 r. Następnie projekt przewiduje stopniowe przejście przez rząd uprawnień górniczych t. zw. Royalties oraz projekt dokonania szeregu aktów kupna i sprzedaży w celu uregulowania produkcji i cen węgla. Zdaniem rządu zmniejszenie czasu pracy mogłoby być dokonane bez obniżenia płac. Konferencje toczą się w dalszym ciągu.

## Interesy konsumenta są w Anglii głęboką troską rządu

LONDYN, 6. 11. (PAT). Prezes urzędu handlu p. Graham oświadczył dzisiaj w izbie gmin, że rząd przygotowuje nowe projekty przepisów o ochronie konsumenta i uregulowaniu cen, opierając się na wnioskach czteroletnich prac rady żywnościowej. Obecnie na miejsce tej organizacji, nie posiadającej właściwych uprawnień, powołana zostanie rada spożywców, należąca do pełnomocnika i mająca zajmować się nie tylko sprawami zaopatrzenia, ale i innymi koniecznościami życiowymi.

## Bójka w radzie miejskiej Radny komunistyczny spoliczkowany

BERLIN, 7. 11. (PAT). W czasie dyskusji nad wnioskiem komunistycznym o wyrażenie votum nieufności nadburmistrzowi Bössowiu sala posiedzeń rady miejskiej była widownią niezmiernie burzliwych awantur. W czasie bójki na pięści spoliczkowany został radny komunistyczny Lange. Oprócz komunistów za wnioskiem głosowali ludowcy, centrowcy i hitlerowcy.

# Incydent podczas pogrzebu prof. Jana Baudouin de Courtenay

Z Warszawy donoszą nam: Onegdaj odbył się pogrzeb znakomitego profesora i uczonego, jednego z b. uczniów b. Szkoły Głównej, prof. Jana Baudouin de Courtenay.

Niezwykły był kondukt pogrzebowy, który odprowadzał zwłoki wielkiego uczonego i myśliciela polskiego na miejsce wiecznego spoczynku.

Elita umysłowa Polski, ludzie nauki, przedstawiciele urzędów najwyższych uczelni polskich z Warszawy i Krakowa, marszałek senatu, sędziowie profesorowie, literaci, adwokaci

i t. d., obok licznej grupy młodzieży uniwersyteckiej i kilku delegacji tejeż pod swymi organizacyjnymi sztandarami.

Pogrzeb z mieszkańca zmarłego przeszedł przez uniwersytet, gdzie z tarasu, przybranego kirem i pod sztandarami uniwersytetu przemawiali: p. rektor prof. Brzeski oraz p. prorektor prof. Kotarbiński. Pierwszy zakończył swe krótkie, lecz piękne, przemówienie słowami: „Zgasio zwierciadło sprawiedliwości”. — drugi mówił o zmarłym, jako o wielkim i szczerym miłośniku prawdy, który zawsze nazywał: czarne — czarnem, a białe — białem.”

Nad otwartą mogiłą wygłoszono około 10 przemówień. Przemawiali, wyliczając naukowe i społeczne zasługi wielkiego uczonego, p. prof. Jan Rozwadowski, w imieniu akademii umiejętności w Krakowie, prof. Stanisław Szober w imieniu Tow. Naukowego, największy żyjący dzisiaj językoznawca i polonista, prof. Ant. Kryński, jako kolega zmarłego z ławy szkolnej i ze Szkoły Głównej, — generał emer. Babiański, jako świadek i uczestnik walki o prawo i pokój w czasie pobytu zmarłego w Petersburgu, dr. Mierzyński, delegat koła „Związku myśli wolnej” z Łodzi, Bogdan Wydzga, w imieniu pierwszego pokolenia uczniów zmarłego z czasów jego profesury w Dorpacie, oraz Józef Landau, w imieniu głównego zarządu Polskiego zw. myśli wolnej w Warszawie.

Wreszcie oddzielnie wymienić należy niezwykle, a zapewne pierwsze w Warszawie przemówienia w językach ukraińskim i bułgarskim.

Pierwsze wygłosił Mikołaj Kowalski w imieniu centr. komitetu ukraińskiego emigrant z Ukrainy sowieckiej, podkreślając wielkie zasługi zmarłego na polu walki o prawa mniejszości narodowych w Polsce, oraz miłość, jaką sobie przez to zaskarbił w sercach ukraińców. — drugie przemówienie wygłosił Stan-

isław Kiselkow, akademik bułgarski, delegat koła „Młodych słowian” przy stow. pop. sztuki i kultury w Polsce.

Na pochowanie na cmentarzu powąskowskim zmarłego profesora nie zgodził się ks. kardynał Kakowski, opierając się na tem, że zmarły był wolnomyślicielem. Wobec tego rodzina zwróciła się do konsystorza zbroju ewangel.-reform. i za zezwoleniem pastora ks. Semadeniego pozwolono zwłoki złożyć na cmentarzu ewang.-reform.

Pogrzeb apóźnił się o 1 godzinę.

## Dalsze ekscesy nacjonalistów na uniwersytecie wiedeńskim

WIEDEŃ, 7 XI. (AW). Na uniwersytecie miały znowu dzisiaj miejsce zajścia między studentami nacjonalistycznymi a socjalistycznymi i żydowskimi. Studenci nacjonalistyczni rzucili się z pałkami na socjalistów i żydów, szczególnie na salach, gdzie wykładali profesorowie żydzi. Jeden z profesorów z trudem uniknął pobicia.

W ucieczce przed napastnikami kilku studentów socjalistycznych i żydowskich wyskoczyło z I piętra na ulicę.

Pobici wezwali straż ogólną, ta jednak nie przybyła wobec tego, że uniwersytet ma własną straż. Wezwany oddział policji nie mógł również dotrzeć do gmachu uniwersytetu, wobec tego, że studenci nacjonalistyczni,

którzy wylegli na ulicę, spowodowali olbrzymie zbiegowisko uniemożliwiając dostęp.

Wielu przechodniów zostało przed gmachem uniwersytetu poturbowanych, między innymi jeden turysta amerykański.

WIEDEŃ, 7 XI. (PAT). Do instytutu anatomicznego, wstąpiła grupa studentów nacjonalistycznych, przy czem między nimi a studentami socjalistycznymi doszło do starcia, w czasie którego wyrbito wiele szyb i zniszczono urządzenie i instrumenty medyczne. Policja zamknęła dostęp do instytutu. Kilku studentów raniono. Również doszło do starcia w budynku uniwersytetu. Senat akademicki powziął uchwałę o zamknięciu instytutu anatomicznego.

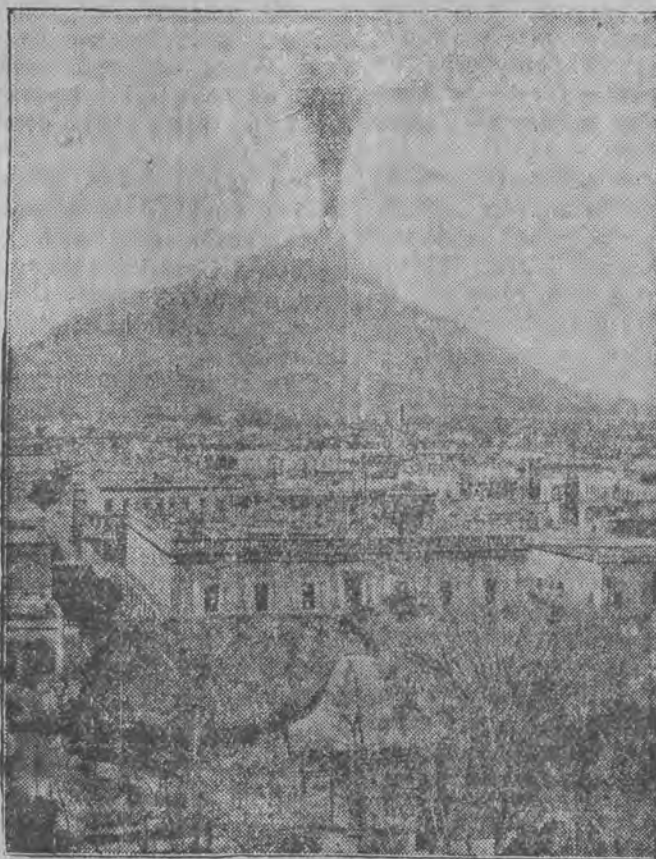
## Kara śmierci i ułaskwienie trzykrotnego mordercy

WARSZAWA, 7 XI. (PAT). — Jan Krzaczkowski, zwany „Kajetańcio”, lat 26, został skazany na śmierć przez powieszenie wyrokiem sądu okręgowego, jako trybunału sądu przysięgłych we Lwowie z dnia 17 na ja r. b. za to, że w nocy z 12 na 13 maja 1928 r. w Chnowie za-

mordował Markusa Hansa, jego żonę Sabinę Hansową i 2 letniego ich syna.

P. prezydent Rzeczypospolitej darował w drodze łaski życie Krzaczkowskiemu i zamienił mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

## Wybuch wulkanu w Guatemali



LONDYN, 6. 11. (ATU). Według ostatnich obliczeń liczba ofiar wybuchu wulkanu w Guatemali doszła do 300 zabitych i 200 rannych. Wczoraj po kilkogodzinnej przerwie nastąpiły nowe silne eksplozje

wulkanu połączone ze wstrząsami podziemnymi. Na dużej przestrzeni lawa zastyga warstwą grubości 2 metrów. Rozmiarów zniszczenia nie podobna nawet w przybliżeniu określić.

# Stonimski w obronie wiersza Tuwima

Politycy polscy powinni wiersze pacyfistów polskich okazywać jako dowód, że miłość pokoju i nienawiść do wojny nie jest u nas grą polityczną, ale żywym uczuciem

W sprawie znanego wiersza Juljana Tuwima p. t. „Do prostego człowieka“ zabiera głos Antoni Stonimski, który pisze:

Wiersz Tuwima p. t. „Do prostego człowieka“ wywołał burzę w szklance wody, i to wody stojącej i dość cuchnącej. Dzień niki endeckie jak zwykle wypisywały brednie i lobużerstwa, a pozatem z wiersza zrobiono a-tut politycznych rozgrywek z socjalistami.

Mniejsza o to. Wiersz Tuwima, który był zresztą kaprysem poety, poety impulsu, poety, od którego nie należy oczekiwać ani konsekwencji ani logiki, nie stworzył pożądanego pretekstu do dyskusji na tematy ważne i aktualne. Nie mówiło się ani o poezji ani o sumieniu. Na szczęście skandalik towarzysko-polityczny już się uciszył, i moż na teraz pomówić o sprawach poważniejszych.

Stanowisko zajęte przez prasę jest tak znamienne, iż wymagałoby całego studium. Przyszłaż trzeba, że najlogiczniej ustosunkowali się ci, którzy gotowi byli rzucić Tuwima lwom na pożarcie. Zwolennicy wojny lub nieszczerzy jej przeciwnicy musieli oburzyć się na niespodziewany wybryk poety. Gorzej się ma rzecz z „pacyfistami“ „na wynos“ a nie „do wypicia na miejscu“. We wszystkich rozważaniach powtarzało się ciągle że Niemcy że roszanie, że Polska. Tak dzieje się na całym świecie. Chłopów rosyjskich straszysz się imperjalizmem polskim, włochołów — Jugosławją i t. d.

W rozmowaniach tych stała Polska, Anglja czy Niemcy występują jako pojęcia sprecyzowane, jako całości jednolite i solidarne, gdy tymczasem w każdym kraju z jednej strony są ludzie, którzy chcą wojny, go-

dzą się na nią lub uważają ją za zło konieczne, a z drugiej — ludzie, którzy nie godzą się na wojnę, nie chcą jej pod żadnym pozorem i odrzucają kategorię.

„My“ — to nie znaczy tylko francuzi czy portugalczyki. — Wszędzie jest coraz więcej ludzi myślących, którzy wyrzekli się wojny jako sposobu załatwiania konfliktów narodów czy klas, ludzi, którzy nie pozwalają na symplifikowanie tej sprawy i nie dają się wtłoczyć w ramy szowinizmu czy bolszewizmu. Ludzi, dla których wojna jest przeżytkiem i barbarzyń-

stwem ludzi złączonych nową religiją pokoju, postępu i cywilizacji. „My“ — to nietylko żołnierze przebrani w szare czy fioletowe portki. Są jeszcze ci, którzy nie widzą wroga w niemcu czy moskalu, nie chcą rozprawać brzuchów i dusić gazami braci, — ci, którzy wyrzekli się metody organizowania morderstw jako drogi do naprawy świata. I to jest nowe „My“.

Przeciwnicy propagandy pokojowej powinni być teraz potulni. Pokój panuje w Europie, i hasła pacyfizmu padają z ust miarodajnych polityków. Zdawałoby się mogło, iż każdemu z

tych znakomitych mężów stanu zależy bardzo na rozprzestrzeleniu idei pokojowej. Niestety, obowiązują tu niejako dwie prawdy. Jedna na zewnątrz a druga na wewnątrz. To też czy telnik dzisiejszy pragnie w końcu wiedzieć, czy politycy tam w Genewie, patrzą sobie szczerze w oczy, mówiąc o pokoju i rozbrojeniu, czy też może mrują oko w filuternym uśmiechu. A przecież słowa, które padają z wysokości jednego dziś na świecie trybunału międzynarodowego, trafiły już do licznych serc. Wielu jest ludzi na świecie, którzy uwierzyli.

W listopadzie 1927 roku marszałek Piłsudski złożył pamiętną deklarację, potępiającą wojnę. Powiedział, że wszelka wojna jest zbrodnią. Czy słowa te uleciały się poza atmosferę ziemską? Słowa te były wielkim czynem, i czyn ten obowiązuje. — Wszelka wojna jest zbrodnią, a więc nawet wojna obronna. Bo czy można określić, co jest obrona a co atakiem, gdy najlepszym sposobem obrony jest właśnie atak? Przyzwyciężcie się grze w futbol, a przyznacie, że najbardziej celowa obrona jest strzelanie do bramki przeciwnika. Niemcom wkraczającym do Belgji potrafiono mówić, że bronią swej ojczyzny. Rzecz mają zwykle monopol na wszelkie wiadomości i tajemnice militarne, mają źródła informacji niedostępne dla ogółu, co utrudniać musi demaskowanie kłamstwa. A więc tylko bezkompromisowe wyrzeczenie się wszelkiej wojny może mieć decydujące znaczenie dla postępu.

Ta nowa religia nokoju musi być tolerowana jak każda prawdziwa wiara. Jest to przecież religia obowiązująca oficjalnie. — Polsce powinno specjalnie na

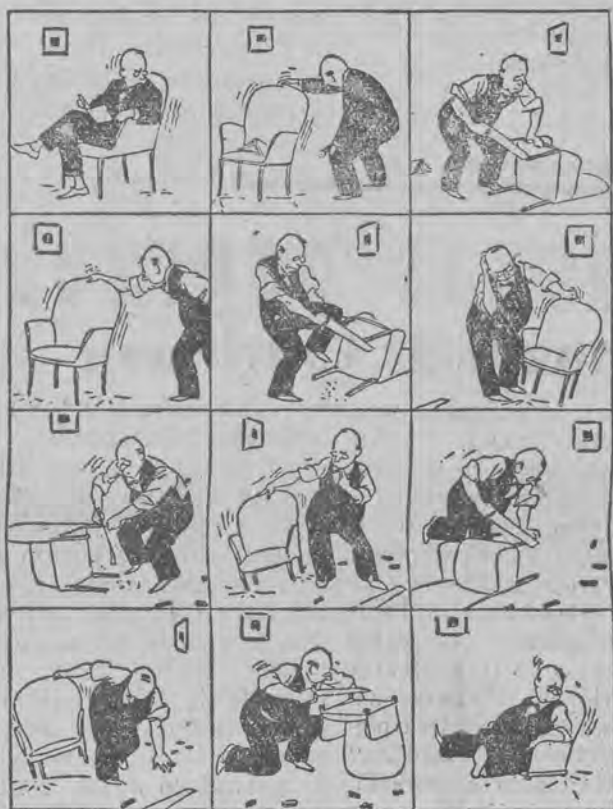
tem zależeć, aby duch pokojowy zapanował w Europie. Politycy polscy powinni wiersze pacyfistów polskich okazywać jako dowód, że miłość pokoju i nienawiść wojny nie jest u nas grą polityczną ale żywym uczuciem.

Poezja i literatura pacyfistyczna coraz gwałtowniej dochodzi do głosu. Miljony ludzi (można to powiedzieć bez przesady), zamysłają się nad książkami Wellsa i Sinclaira, płaczą nad książką Remarque'a i śmieją się ze „Szwajka“. Niewypowiedziane dążenia mas pragną głosu wielkiej poezji, tej poezji, która zawsze wyprzedzała życie. Poezji, która u nas była buntem przeciw niewoli a dziś musi iść dalej, aby rozbudzać i wyprzedzać wolę ludów.

I jeszcze jedno. Wśród wszystkich głosów, które zabrzmiały w Polsce z powodu wiersza Tuwima, zbrakło głosu prawdziwego wielkiego patriotyzmu. Zbrakło głosu wielkiego pisarza na miarę Stefana Żeromskiego. Zdałoby się mogło, że wraz z nim ucichło sumienie narodu i miłość kraju, obejmująca wszystkich szlachetnych i zburzonych synów ojczyzny. Czyż ma się nam podobać Polska bez buntowników? Poezja nie wchodząca w konflikt z legalizmem, twórczość skreślona w wymaganiami chwilowej konjunktury? O tę wolność dla słowa poezji nikt się nie upomniał. Jakże to gorzkie. Nie jest rzeczą ważną, czy Tuwim jak Puszkina będzie w łasce czy w niełasce u dworu. Czy Car przebaczy i umorzy sprawę, czy Tuwim napisze taki czy inny komentarz. Poetom zapominać trzeba chwile słabości. Pamięta się ich bunt.

Antoni Stonimski.

## Humor zagraniczny



Chwiejne k. z. 10, czyli „na w domu k. z. 10, w s. o. a. (Life“).

PAWEŁ NISOWOJ

## Zorza północna

Paweł Nisowoj (Paweł Georgewicz Tupikow) urodził się w zapadłej wsi, odległej o 16 km. od najbliższej stacji kolejowej. Rodzice jego byli wieśniakami. W dziesiątym roku życia zaczął się uczyć czytać i pisać u wysłużonego żołnierza. Gdy miał lat 12 ojciec oddał go na naukę do moskiewskiego lakiernika i malarza pokojowego. Podczas kilku następnych lat chłopiec ciężko pracował. W dzień malował pokoje i robił sztukaterję, a wieczorem uczęszczał na kursy oświatowe, później na wykłady uniwersytetu ludowego. Przez cztery lata, aż do wybuchu wojny, włączył się po całej Rosji i zajmował się czem się dało. Podczas wojny, jako żołnierz walczył na rosyjskim zachodnim i południowym froncie. W czasie wojny domowej uciekł przed wojskami Kolczaka w góry Altaju i tam się ukrywał. Na polu literackim rozpoczął właściwie dopiero pracować w 1921 roku, ale już od roku 1907 publikował swoje pojedyncze utwory poetyckie, a od roku 1911 opowiadania, które potem zebrano i wydano w czterech tomach.

Przed oknami ciągnęła się jasno-błękitna tafla morza. Na prawo i na lewo rysowały się szare, jednobarwne skały i doliny. Morze traciło swój promieńny błękit tylko na kilka godzin. Następnie stawało się płowe i powoli nabierało żółtawych i różowych odcieni masy perłowej. Miało to miejsce w tych godzinach, które oznaczały noc. Bowiem właściwej nocy niema na tem samotnem, północnem wybrzeżu podczas tej pory roku. Dopiero przed dwoma miesiącami osiedlił się tutaj

William z żoną. Życie w letnich wioskach rybackich, które leżały gdzieś rozrzucone na brzegach Murmanu, nie pociągało Williama. Szukał samotności i swobody. Chciał sobie stworzyć tutaj trwałe podstawi przyszłości, tak, jak ongiś jego dziad, który, pochodząc z Norwegji, osiedlił się na jakiejś samotnej wysepce oceanicznej, bogatej w ryby i fok. Później dokoła samotnej chaty powstała wleka wieś.

Również i tutaj morze obiecywało bogatą zdobycz. Ale sa-

możność, — czy będzie mogła ją znieść jego młoda, niedoświadczona żona?

Na początku wszystko interesowało Wierę. Skalistą plażę, nieprzerwany krzyk niepokojonego przez ludzi ptactwa morskiego, obszerna chata, w której mieszkali, dobrze zaopatrzona we wszystkie niezbędne przedmioty. Nikt im nie przeszkadzał i oni nikomu nie przeszkadzali. Cudownie! Napewno stworzył sobie tutaj takie życie, o jakim marzyli.

Podczas ładnej pogody jeździli w swej łodzi na morze, na połów. Wiera trzymała wiosła. William zanurzał do wody sieć. Następnie wciągali wiosła do łodzi, która spokojnie zatrzymywała się na powierzchni i czekali na zdobycz. William wyciągał się na dnie i spał na gołych deskach, podłożywszy pięść pod głowę. Sen jego był zdrowy i spokojny, każdy z silnych oddechów był dowodem mocnej natury i zwierzęcej siły. Ocean, łagodny i przyjazny, marszczył się zlekka pod spokojną pieczęcią gorącego południa. Przytulnie lśniła zdaleka plaża ich biały domek. A z niezmierzzonego, wesołego błękitu uśmiechało się radośnie słońce. Potem wyciągali sieć. Już przez wodę widzieli potyskliwy blask łusek rybich. William specjalną dzidą przebiegał ryby i rzucał je na dno łodzi. Czasem na dzi-

de nadziewały się meduzy, czerwone i żółte, lub wstrętny „djadła beł morski“ z niesamowicie wyludniastymi oczyma. Te stworzenia wrzucali zaraz z powrotem do morza. Po przybyciu na brzeg, układano ryby w beczkach, sypanie między nie grube warstwy soli.

Niedaleko od chatki znajdowało się kilka małych jezior, na których mieszkano mnóstwo dzikich kaczek i gęsi. Nikiedy przyfrunął tam również łabędź. William często udawał się nad jeziora na połowanie, — towarzyszyła mu zwykle Wiera, która niechętnie sama zostawała w domu. On — duży, barczysty, ona — delikatna i smukła. Oboje od stóp do głów tkwili w skórzanych ubraniach. Całkiem sami w pustynnej dziuczynie: dwa osobliwe stworzenia, przybyłe z nieznanego świata, aby zwyciężyć pustynię i zaludnić ją, tak jak Adam i Ewa. Był to nowy świat. Każda skała, każda dolina, każda roślina, wszystko musiało dopiero otrzymać od człowieka swą nazwę.

II.

Dzisiaj po raz pierwszy, słońce zanurzyło się w morzu, z którego wkrótce wypłynęło, znacznie świeższe i czystsze. Jak różowe gniazdko ptasie, unoszące się w powietrzu, nad wodą zawisły tu i owdzie plamki

chmur i rozplywały się powoli w koralowej poświacie. Był to pierwszy letni poranek. William poszedł zobaczyć, jak wygląda zdobycz, w zastawionej na noc sieci. Wiera znudzona, spacerowała na urwistem wybrzeżu. Buciki jej skrzyptały na ostrych kamieniach.

Dwa razy dziennie, z niezawodną punktualnością, morze rozpoczynało swój atak na wybrzeże, i połwkały spory pas lodu, aby potem cofnąć się z taką samą punktualnością, o określonej porze.

Była akurat pora odpływu. Na plaży pozostały czerwone rozgwiazdy i niezgrabne kraby. Roilo się od łażących i skaczących, większych i mniejszych stworzeń morskich. Wylanające się z wody kamienie wyglądały, jak zwierzęta, pokryte zielonawo-szarą wełną, lub jak głowy ludzkie o długich, błyszczących, gładko zaczesanych włosach.

Powietrze pełne było głośnie paplaniny ptaków, które radośnie łykały dary morza.

Na potężnym, brodatym kamieniu siedział duży ptak i starannie wyszukwał ślimaki z trawy morskiej. Gdy zbliżał się człowiek, ptak unosił się ciężko i wielkimi spiralami pofrunął w górę.

(d. c. n.)

**Wiadomości bieżące**

**Bank Polski w dniu 11 listopada czynny będzie do godz. 12 w poł.**

Lódzki oddział Banku Polskiego zawiadamia, że w dniu 11 listopada, t. j. w poniedziałek, jako w dniu święta państwowego, czynne będą kasy wekslowe i wydział rachunków żyrowych tylko do godziny 12 w południe, zaś wszystkie inne wydziały będą w tym dniu nieczynne.

**Zebrania kontrolne rezerwistów Łodzi**

Jutro obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w P. K. U. Łódź — Miasto 1 przy ul. Nowo-Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni (kat. A, C, D względnie A, C jeden i C dwa) urodzeni w roku 1902 zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P., których nazwiska rozpoczynają się na litery G, H, Ch.

W lokalu PKU. Łódź — Miasto II przy ul. Nowo-Cegielnianej 51 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni urodzeni w roku 1904 zamieszkałi na terenie 4-go komisariatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery od H do L włącznie.

**Spis poborowych rocznika 1909**

Dziś, w piątek, dnia 8 listopada powinni się zgłosić do spisu poborowych w lokalu biura policyjno - wojskowego (ul. Piotrkowska 212) w godzinach od 8.15 do 15-ej (3 pop.) mężczyźni urodzeni w roku 1909, zamieszkałi na terenie VIII komisariatu policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

N, O, P, R, S, Sz.

**Nowoczesny prąd pielęgnowania urody**

Równoległe z prądem medycyny rozwinęła się wiedza indywidualnego dostosowania lektarsko - kosmetycznych preparatów „Miraculum”, ściśle do danych właściwości cery, włosów i skóry ciała. W świetle horyzontu nauki nie jest rzeczą chojętną, jaki preparat zastosujemy do tłustej, suchej lub prawidłowej cery. Zaznaczam, iż wytwórnia „Miraculum” załącza do każdego preparatu broszurkę o nowoczesnym pielęgnowaniu urody, celem poznania właściwości cery i doboru odpowiedniego środka. Broszurki załączone są nawet do tanich preparatów codziennego użytku, jak — do Szamponu D-ra Lustra i wykwintnych pudrów D-ra Lustra. Nadmieniam, iż uniwersalny puder raczej cerze zaszkodzić może, dlatego z uznaniem odnoszę się do wytwórcy „Miraculum”, która wyrabia dwa odrębne pudry: odłuszczeniowy puder higieniczny D-ra Lustra do tłustej oraz z przepisu jego wykwintny puder egzotyyczny — do prawidłowej i suchej cery. Byłoby wskazane zapoznać się z treścią wzmiankowanych broszur popularnonaukowych.

7147-1

**Plan regulacji miasta**

wykonany został w sposób fachowy i ze znajomością rzeczy

W związku z wysuwaniem w swoim czasie zarzutami przeciwko projektowi planu regulacyjnego Łodzi, magistrat zwrócił się do Towarzystwa urbanistów polskich z prośbą o delegowanie komisji, któraby wypowiedziała bezstronną i fachową opinię o tym planie.

Towarzystwo urbanistów polskich delegowało do zaopiniowania tego planu profesora Ignacego Dreslera, inż. Piotra Drzewieckiego i inż. Kazimierza Saskiego

Po szczegółowym zbadaniu szkicowego planu regulacyjnego, opracowanego przez prof.

Michalskiego, komisja wydała pisemną opinię, w której stwierdza, iż plan wykonany został w sposób fachowy, ze znajomością rzeczy i służyć może — zgodnie z jego przeznaczeniem — za podstawę do opracowania ostatecznego ogólnego planu regulacji miasta.

Komisja uznała jednocześnie, że przy dalszym opracowywaniu ogólnego planu regulacyjnego należy uwzględnić między innymi następujące postulaty:

1) Ogólny plan regulacji miasta uzupełniony być winien planem regionalnym, obejmującym choćby najogólniej teryto-

ria, okalające miasto w promieniu około 10 kilometrów. Celem osiągnięcia w tej mierze współpracy gmin podmiejskich z Łodzią, wskazaneby było utworzenie celowego związku gmin zainteresowanych

2) Terytorja rezerwowa powinna uzyskać szczegółowe oznaczenie swego przeznaczenia.

3) Co się tyczy szerokości ulic, pożądane jest, by na ulicach mieszkaniowych jezdnie były wąskie, zaś chodniki dostosowane do oczekiwanego ruchu pieszego.

4) W ulicach komunikacyjnych o większej szerokości należy dopuszczać budowle wyższe, niż na sąsiednich ulicach mieszkaniowych.

Pozatem komisja wysuwa sprawy: powiększenia ilości alej spacerowych, rozszerzenia terytorjów dla rozwoju przemysłu ewentualnie poza granicami miasta, i t. d.

**Koncesje na przedszkola udzieliła miejska rada szkolna**

Wczoraj, pod przewodnictwem dr. St. Skalskiego, odbyło się posiedzenie rady szkolnej m. Łodzi, na którym m. in. postanowiono udzielić koncesji na prowadzenie przedszkoli następującym instytucjom i osobom: T-wu Ochrony Bałuckiej (ul. Franciszkańska 85); Zarządowi Parafji Marjańskiej św. Franciszka (Franciszkańska) oraz Izaakowi Kacnelsonowi (dla dzieci żydowskich).

W dalszym toku obrad omawiano sprawę czasowego korzystania

z lokali miejskich, szkół powszechnych przez instytucje i stowarzyszenia bezpośrednio z pracą oświatową niezwiązane. Po dyskusji, postanowiono w przyszłości nie udzielać takich zezwoleń na korzystanie z lokali szkolnych, ze względu na równość natury ogólnej jak i sanitarnej.

Poza tem rada szkolna miejska mianowała opiekunów szkolnych w szeregu szkół powszechnych oraz załatwiła inne sprawy bieżące mniejszej wagi.

**Święto „Dzieci Łodzi” 28 pułku Strzelców Kaniowskich**

Dowódca i korpus oficerski 28 p. Strzelców Kaniowskich niniejszym komunikują, że doroczne święto pułkowe w bieżącym roku będzie obchodzone w wewnętrżnych ramach pułkowych.

**PROGRAM ŚWIĘTA**

Dnia 9, 11. 1929 r. godz. 10. — Msza żałobna za poległych w kościele garnizonowym w Łodzi, w kościele parafjalnym w Radzyminie.

Dnia 10, 11. 1929 r. godz. 18-ta: capstrzyk uroczysty na ulicach Łodzi.

O godz. 21 — uroczysty apel na dziedzińcu koszarowym — przy ul. Leszno 9.

Dnia 11, 11. 1929 r. godz. 10-ta: Nabożeństwo w Katedrze św. Stanisława Kostki w Łodzi.

Godz. 11,30 Defilada przed dowódcą O. K. IV (ul. Piorkowska przed domem nr. 104).



Czyście słyszeli nasze nowoczesne odbiorniki w nowo-otworzonym salonie radiowym? **PROSIMY!** Pokaz nie obowiązuje do kupna. 7414

**Miłość!  
Młodość!!  
Awantura!!!  
Ramon Nowaro!!!!  
Reneé Adorée!!!!  
Zakazane godziny!!!!!!  
Luna!!!!!!**

Wkrótce!

**Ulgi kolejowe dla kuracjuszy w sezonie zimowym**

Ministerstwo komunikacji przyznało zniżki kolejowe na sezon zimowy również następującym uzdrowiskom: Ciechoćinek, Bysira Śląska, Jastrzębie - Zdrój i Truskawiec.

Oprócz wymienionych, z ulg kolejowych w ciągu całego roku korzystają uzdrowiska: Hołosko Wielkie, Inowrocław, Jaremcze, Jaszczurówka, Krynica, Miłowody, Nałęczów, Ohorniki, Otwock, Poronin, Rabka, Rudka, Smukała, Szczawnica, Tatarów, Worochta, Zakopane, Zaleszczyki i Żegiestów.

**Kiedy oficerom w stanie spoczynku nie wolno nosić munduru?**

W myśl rozporządzenia ministerstwa spraw wojskowych z dnia 23 września r. b. wzbronione jest noszenie mundurów przez oficerów w stanie odpoczynku przy wykonywaniu obowiązków, wypływających z zajmowanych przez nich stanowisk w cywilnej służbie państwowej lub samorządowej. Wspomniane rozporządzenie wzbrania nadto noszenia mundurów przy wystąpieniach, noszących charakter polityczny dalej przy wykonywaniu zawodów cywilnych, jak również w handlu i przemyśle, przy wszelkiego rodzaju kwestach, zbiórkach i przy asystowaniu w zbiórkach, wreszcie w lokalach, do których jest wzbroniony wstęp oficerom w służbie czynnej.

**Nr. 6. Konkurs urody kobiecej**

**KUPON na bezpłatne zdjęcie i portret**

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_

**Plenarne posiedzenie izby przemysłowo-handlowej**

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. konsula Geyera, prezesa izby przemysłowo - handlowej, odbyło się w lokalu Towarzystwa Kredyto-

wego, w godzinach wieczornych plenarne posiedzenie izby. Ożywione debaty, rozpoczęte o godz. 5.30, przeciągnęły się do późna wieczór.

**Wyrok sądu najwyższego**

w sprawie bohaterów afery poborowej w Wieluniu

W swoim czasie wielką sensację w Łodzi wywołała afera poborowa w Wieluniu, a większość łodzian z niezwykłym zainteresowaniem śledziła przebieg procesu, jaki rozegrał się przed sądem wojskowym w Łodzi.

miesiące więzienia, degradację i wydalenie z wojska.

Jak wiadomo, w wyniku tego procesu główni bohaterzy tej afery płk. Rogalski, por. Kijania i sierżant Wróbel skazani zostali: pierwszy na 5 lat więzienia, degradację i wydalenie z wojska, drugi na cztery lata więzienia, degradację i wydalenie z wojska, trzeci zaś na 6

Pierwsi dwaj oskarżeni niezadowoleni z wyroku wniosli za pośrednictwem swych obrońców adw. Nawarskiego i Hofmoki - Ostrowskiego skargę do sądu najwyższego w Warszawie.

W dniu wczorajszym sprawa ta była tematem rozpraw najwyższego sądu, który wyrok sądu wojskowego zatwierdził z tą zmianą, że zaliczył płk. Rogalskiemu prawie roczny areszt prewencyjny, por. zaś Kijani zmniejszył karę o rok. Wyrok ten jest ostateczny.

NAJNOWSZE REWELACYJNE ARCYDZIEŁO



7641

WKRÓTCE TYLKO

w Kinie Casino

# Ani w mocy robotników, ani przemysłowców

nie leży możliwość złagodzenia kryzysu w łódzkim przemyśle włókienniczym

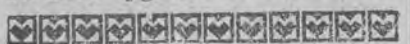
## Wobec tego wspólną konferencję z przedstawicielami robotników związek przemysłowców uważa za bezcelową

Związek przemysłu włókienniczego w państwie polskiem wystosował wczoraj list do Zw. zawod. rob. i robotnic przemysłu włókienniczego w Polsce. Jak ko odpowiedź na wysunięte w swoim czasie propozycje, których treść podaliśmy w swoim czasie w „Głosie Porannym“

Odpowiedź przemysłowców brzmi:

W odpowiedzi na list Panów z dn. 29 ub. m. L. 661.VII.29 potwierdzamy, że istotnie przemysł włókienniczy w Polsce, jak zresztą i w całej Europie, przechodzi DŁUGOTRWALY I CIĘŻKI KRYZYS, który spowodował fatalne położenie jego i zmusza do OGRANICZENIA PRODUKCJI. W zrzeszonych w naszym związku przedsiębiorstwach REDUKCJA CZASU PRACY ZATRUDNIONYCH ROBOTNIKÓW wynosiła w tygodniu od 21.X do 27.X przeciętnie: W PRZEMYSLE BAWELNIANYM OK. 15,8 PROCENTI (pracowano przeciętnie 38,7 godzin), — W WELNIANYM 12,2 PROC. (pracowano przeciętnie 40,4 godzin).

W daleko większym jeszcze stopniu została zredukowana ilość przepracowanych wręcz godzin i krosnogodzin, gdy w wymienionym tygodniu przepracowano ZALEDWIE OKOŁO 68 proc. tej ilości, jaka była przepracowana w jednym z ostatnich tygodni 1928 r.



**Dziś i dni następnych!**

Pierwszy Polski Superfilm na tle wojny wszechświatowej wg. scen. Ferdynanda Goetla. Reż. Leytessa.

## Z dnia na dzień

Tragiczna miłość trójkąta małżeńskiego  
Role główne kreują:  
**Marja Gorczyńska,**  
**Irena Gawęcka,**  
**Jeż Robusz,**  
**Władysław Walter**  
Nadprogram: Najnowsze zdjęcia w kraju. 7637  
Film ilustrowany **spiewami chóru** artyst. pod batutą dyr. T. RYDERA.

Przechodząc do poszczególnych żądań, zawartych w liście Panów, wyjaśniamy:

ad 1) NIE JEST NAM WIADOME, BY KTÓKOLWIEK Z CZŁONKÓW NASZYCH PŁACIŁ ROBOTNIKOM PONIŻEJ OBOWIĄZUJĄCEJ TARYFY PŁACY, natomiast wiemy, że taryfa jest powszechnie przekraczana wwyż. Zaznaczamy, że zwykle zawiadomienie nas o konkretnym fakcie niestosowania się członka naszego do obowiązującej taryfy spowoduje niezwłoczną interwencję z naszej strony.

ad 2) UDZIELANIE DOŻY-

WOTNICH ZAPOMÓG jest żądaniem, którego spełnienie z powodu ubóstwa całego kraju, NIE LEŻY W MOŻNOŚCI NIETYLKO NASZEJ, ALE ZDANIEM NASZYM, I PAŃSTWA.

ad 3) WYDALANIE KOGOKOLWIEK Z PRACY tylko dlatego, że jest on delegatem, jest nieprawdopodobnym, na co wskazuje również nieprzytoczenie przez Panów faktów konkretnych. Zaznaczyć musimy jednak, że DELEGATOM NIE PRZYŚLUGUJĄ INNE PRAWA, ANIŻELI POZOSTAŁYM ROBOTNIKOM.

ad 4) PRACA PRZEZ PEŁNE

6 DNI W TYGODNIU JEST TEM MINIMUM CZASU PRACY, DO KTÓREGO STAŁE DĄŻYMY, gdyż, jak powszechnie wiadomo, był przedsiębiorstwa oparty jest w pierwszym rzędzie na normalnej i ciągłej pracy. Niestety, praca przez pełne 6 dni w tygodniu NIE ZALEŻY OD WOLI JEDNOSTEK, gdyż tylko chłonność rynku jest pod tym względem miarodajna. — Przy braku zbytu, zapelnionych magazynach, braku kapitału obrotowego, produkowanie przez cały tydzień jest niemożliwością i zamiast poprawić położenie tylkoby je w dalszym ciągu

pogarszało. W tych warunkach DYSKUSJA NAD ŻĄDANIEM PANÓW PRACOWANIA PRZEZ PEŁNE 6 DNI W TYGODNIU NIE MOGŁABY ODNIEŚĆ CELU, mimo, że narówni z Panami pełnej i ciągłej pracy pragniemy.

ad 5) O NIEPRZESTRZEGANIU 8-GODZINNEGO DNIA PRACY I 46-GODZINNEGO TYGODNIA PRACY, JAK I WOGÓLE USTAWODAWSTWA ROBOTNICZEGO przez naszych członków, chociażby w wypadkach poszczególnych, NIE MAMY WIADOMOŚCI. Konieczne, wynikające z warunków technicznych, przekroczenia czasu pracy są stale meldowane inspekcji pracy. Do nadzoru nad przestrzeganiem ustawodawstwa dotyczącego robotników, jest powołana inspekcja pracy.

Gdyby konferencja z Panami mogła przyczynić się do zakończenia, a przynajmniej do złagodzenia kryzysu w naszym przemyśle, TO GOTOWI BYLIBYŚMY ODBYĆ JĄ NATYCHMIAST, jednakże z powyższych wyjaśnień wynika, że niestety, NIE LEŻY TO ANI W PANÓW ANI TEŻ W NASZEJ MOCY Stwierdzić musimy natomiast, że stawianie żądań, NIEMOŻLIWYCH DO SPEŁNIENIA, utrudnia i tak już ciężkie położenie przemysłu“.

## Mąż... Żona...

### i ta trzecia — piętnastoletni podłotek

30-letni Dawid Zybenberg, stanął przed sądem okręgowym oskarżony o uwiedzenie swej 15-letniej pracownicy.

Zybenberg ma dekatyzownię, w tej dekatyzowni pracowała właśnie młodzianka Marjem A.

Spała tam również...

Zybenberg, wysoki szpakowaty mężczyzna kłania się sądowi.

Jest zupełnie spokojny, on — człowiek żonaty, mający dziecko, jest spokojny.

A tam na ławce dla publiczności siedzi — jego żona — śmiertelnie blada, — kobieta o twarzy znękanej, zmęczonej.

Skromny, niemodny kapelusz no si tak dziwnie, tak niezgrabnie. Pod rondem wiążą się kosmyki blond włosów... Jest taka nieszcześliwa.

Za chwilę rozpocznie się przewód sądowy.

— Sprawa będzie rozpatrywana przy drzwiach zamkniętych! — ogłasza przewodniczący.

Wychodzimy.

Przewód trwa długo — trzy godziny. Gdy sąd udaje się na naradę drzwi prowadzące do sali sądowej otwierają się znowu.

Oskarżony jest teraz zgnębiony. 15-letnia dziewczynka siedzi o bok swego ojca. Na twarzy jej nie znać wzruszenia, zdenerwowania.

Zachowuje się tak, jakgdyby jej nie dotyczył zupełnie ten proces, jakgdyby chodziło tu o coś obcego, dalekiego...

Żona oskarżonego... Jest jeszcze bledsza, aniżeli przedtem, na twarzy widnieją kropelki potu, kosmyki włosów wijące się pod kapeluszem są wilgotne, lepią się do czoła...

Dzwonek, wchodzi sąd. Wyrok zostaje odczytany przy drzwiach otwartych.

PRZEWODNICZĄCY: Sąd okręgowy po rozpoznaniu sprawy Zybenberga oskarżonego o to, że w lipcu 1928 r. obcował piciowo ze swoją pracownicę przez zmuszenie jej do tego gwałtem za pomocą przewrócenia na łóżko, zatkania ręką ust... —

Z piersi nieszczęśliwej żony pod sądowego wydziera się bolesny szloch...

Ale oto sędzia odczytuje, że z tego oskarżenia Zybenberg zostaje uniewinniony natomiast...

„sąd uznając podsądnego winnym obcowania z dzieckiem nie mającym lat szesnastu wprowadzić za zgodą poszkodowanej, lecz przez nadużycie jej nieświadomości, skazuje go na karę 3 lat więzienia... Oskarżony zachwiał się i chwycił się kurczowo krawędzi ławy.

Na sali rozległ się straszliwy krzyk, krzyk spazmatyczny. To ona — jego żona...

W nerwowym podnieceniu dotyka swej twarzy, szyi, dotyka bolicznie, szarpie.

Prokurator stawia wniosek o aresztowanie skazanego, który dotychczas pozostaje na wolności za kaucją.

Chwila nerady sędziów. Decyzja: Podsądny pozostaje na wolności

ci do chwili uprawomocnienia się wyroku.

Żona jego nie może pohamować krzyku, nie może powstrzymać łez...

Oskarżony zstępuje ze swej ławy.

Zbliża się do żony i mówi:

„No, już, spokojnie, do domu, do domu...“

Wychodzą. Jeszcze chwilę slychać jej szloch, jej gorzki, bolesny płacz.

Odeszli. Poszli do domu. Mąż i żona...

## Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: F. Wójcickiego (Napiorkowskiego 27); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37); Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 2); Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1); J. Kahana (Aleksandrowska 80).

## Życie Tomaszowa

(Telefonom od wł. korespondenta)

B. B. CZY B. B. S. Onegdaj odbyło się organizacyjne zebranie B. B., na którym obecni byli urzędnicy państwowi, dyrektorzy i kierownicy szkół, jeden przemysłowiec, jeden lekarz i kilku pracowników.

Kapitan Lipiński z Łodzi zreferował sprawę organizacyjną. Obradowano nad tem, czy ma się w Tomaszowie utworzyć B. B. czy też BBS.

Na posiedzeniu zwrócono uwagę referentowi, że zanim zdradza tajemnice partji należałoby wyjaśnić, kto z obecnych zgłasza akces do tej partji. Utworzono komitet ścisły. Następane posiedzenie odbędzie się w sobotę.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA  
**Klisze 100**  
do Reklam Gazetowych  
Cennych Prospektów  
Zdjęć fotograficznych dla celów reprodukcyjnych  
Rysunki i projekty reklamowe  
i wydawnicze wykonania  
Tel. 1.11-72



Dziś i dni następnych!

Klejnot literatury francuskiej.  
Korona produkcji filmowej franc.  
Słynna gwiazda ekranu uroczą hiszpanką

## Conchita Montenegro

# Kobieta i Pajac

w arcyfilmie według powieści Pieśń La femme et la pantin p. t.

Pożoga zmysłów. — Szalona tańca Kaprysy namiętej dziewczyny.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA. — Początek seansów o godzinie 4-ej po poł., ostatniego o godzinie 10.15 wiecz. w soboty, niedziele i święta początek o godzinie 12-ej w poł. — Ceny wszystkich miejsc w soboty, niedziele i święta od godziny 12-ej do 3-ej 1 zł. — UWAGA: Passa-partout i bilety ulgowe nieważne.

# 60-letni degenerat dopuścił się gwałtu na nieletnich dziewczynkach

Przy ul. Lutomierskiej 19 wykryta została w dniu wczorajszym zbrodnia, popełniona przez zamieszkałego w tymże domu 60-letniego Jurmana Joska Lewkowicza.

Zdegenerowany ten starzec, jak się okazało, od dłuższego już czasu GWAŁCILI NIELETNIE DZIEWCZYNI,

zamieszkałe w tymże domu, lub w najbliższym sąsiedztwie. Szczegóły zbrodni jego przedstawiają się następująco:

9-letnią córeczką zamieszkałych w tymże domu p. Głuszyńskich od pewnego czasu zaczęła niedomagać, źle sypiała po nocach, budziła się z strasznym krzykiem, gorączkowała, słowem ZDRADZAŁA OBJAWY JAKIEJS CHOROBY.

Zawezwano lekarzy, ale żaden z nich nie umiał dokładnie określić jaka choroba trapi małą dziewczynkę. Na pytania rodziców dziecko WYBUCHAŁO PŁACZEM

i zacinało się w milczeniu. Niespełna tydzień temu podobne symptomy poczęła zdradzać 6-letnia córeczka zamieszkałych w tymże domu p. Zajdmanów. I tu lekarze byli bezsilni nie mogąc w żaden sposób pomóc choremu dziecku.

Wreszcie pewnego dnia skonfrontowano chore dzieci i tu wyszła na jaw PRZEJMUJĄCA ZGROZĄ TAJEMNICA.

Okazało się, iż pewnego dnia Lewkowicz, jadąc furgonem z mięsem zwabił na wóz małą Głuszyńską. Dziecko, chcąc użyć przejażdżki, wsiadło bez wahania. Podczas drogi Lewkowicz nakupował dziecku słodyczy, poczem zupełnie już rozbawioną dziewczynkę ZWABIŁ DO JAKIEJS PUSTEJ SZOPY

przy ul. Lutomierskiej, gdzie DOKONAŁ NA NIEJ OHYDNEGO GWALTU

Placzącemu rzewnie dziecku zapowiedział, że w razie zdradzenia zabije ją bez litości. Mała bała się powiedzieć o tem rodzicom i straszna tajemnicę ukrywała przez czas dłuższy.

Podobnie rzecz się miała z 6-cioletnią Zajdemanówną, która w identyczny sposób PADŁA OFIARĄ CHUCI OHYDNEGO STARCA.

Straszną tę wiadomość zameldowały nieszczęśliwe matki w komi-

sarjacie. Lewkowicza niezwłocznie aresztowano. Zbadany, wyplenił się wszelkiej winy. Skonfrontowano go z jego ofiarami, które poznały w nim swego gwałciela. Obie dziewczynki oddano pod opiekę lekarską. Lewkowicza osadzono w więzieniu. Wypadek ten wywołał w całej dzielnicy zrozumiałe poruszenie i gdyby nie interwencja policji ROZSZALAŁY TŁUM ZLINCZOWAŁBY ZBRODNIARZA.

## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### Złośliwy

Rossini biedził się pewnego razu nad jakąś partyturą Wagnera, wyczytując przytem sztraszliwe miny.

— Mistrzu — rzekł jeden z jego uczniów — partytura stoi do góry nogami.

Rossini, który nie cierpiał Wagnera, odparł:

— Próbowałem również inaczej, ale nie brzmiało lepiej.

### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w piątek, „Rywale“

Jutro o godz. 4 po cenach zniżonych wzruszająca do łez, głęboko pomyślana sztuka Gordina „Mira Efras“.

Jutro o godz. 8.30 świetna sztuka Watters'a i Hopkins'a „Artyści“.

„Dzielny wojak Szwejk“, który zdobył rekordowe powodzenie w teatrze Piscatora, w dramatycznej przeróbce Maxa Broda i Hansa Reimana wchodzi na afisz teatru miejskiego w przyszłym tygodniu. Reżyseruje i inscenizuje Leon Schiller. Rolę tytułową, którą w Niemczech grał genialny aktor, Pahlberg, kreuje Michał Znicz, ulubieniec publiczności łódzkiej.

### TEATR KAMERALNY

Dzisiaj oraz w sobotę i niedzielę ostatnie powtórzenia „Dr. Julji Szabo“.

Ostatnie trzy przedstawienia „Karola i Anny“ dane będą w sobotę i w niedzielę popołudniu i w poniedziałek wieczorem.

Popularna z ekranów filmowych znana artystka scen warszawskich Marja Gorczyńska wystąpi trzy razy w teatrze kameralnym, a to we wtorek, 12, 13 i 14 grając poprosową rolę główną w wybornej komedji Verneilla: „Radość kochania“. Obok Marji Gorczyńskiej wystąpi w głównej roli męskiej artysta teatrów warszawskich Włodzisław Macherski.

### OPERA W TEATRZE POPULARNYM

Zapowiedź występów opery objazdowej pod dyktando D-ra Tadeusza Wierzbickiego w teatrze popularnym wywołała w mieście zrozumiałe zainteresowanie.

Danych będzie pięć przedstawień dziś w piątek oraz w sobotę popołudniu „Żydówka“ Halevy'ego, w sobotę wieczorem „Faust“ Gounoda, a w niedzielę popołudniu i wieczorem „Halka“ St. Moniuszki.

„Dziady“ dla szkół dane będą o godz. 4 pp. z Wł. Staszewskim.

### TEATR GEYEROWSKI

W sobotę i niedzielę wieczorem „Gitara i Jazzband“ z Karoliną Lubieńską. W niedzielę w południe piękna bajka dla dzieci „Zaklęte trzewiczki“, a w niedzielę popołudniu raz jeszcze ostatni „Dziady“.

### KONCERT MAURycego ROSENTHALA

Wszzechświatowej sławy pianista wirtuoz Maurycy Rosenthal, którego obecne występy w Berlinie i Kopenhadze cieszą się olbrzymim powodzeniem, przyjeżdża do Łodzi i wystąpi tylko raz jeden w całej filharmonji na 9-ym koncercie mistrzowskim, który odbędzie się w czwartek, dnia 14 b. m. Koncert ten będzie prawdziwą uczcą artystyczną w wielkim stylu, gdyż już dawno nie słyszeliśmy takiej znakomitości.

Dnia 7 listopada b. r. zmarła po krótkich cierpieniach

B. P.

Ludwika z Blumów  
**Szymonowa Moskiewicz**

przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w piątek, dnia 8 listopada o godz. 2 pp. z domu przedpogrzebowego na cmentarz żydowski

Dzieci i Wnuki.

## Co usłyszymy dziś przez radio!

Warszawa m. 1411,8.  
12.10 — 13.10 Koncert z płyt gramofonowych.  
15.45 „Kącik krótkofalowy“ (Komunikat polskiego klubu radjonadawców).  
16.15 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych.  
17.15 Pogadanka radioamatorska.  
17.45 Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczegłowa.  
19.25 — 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych.  
20.05 Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger.  
20.15 Koncert symfoniczny z filharmonji warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, chór mieszany uczniów państwowego konserwatorium muzycznego w Poznaniu, Jerzy Bojanowski i Władysław Raczkowski (dyrekcja) oraz soliści: Stanisława Korwin - Szymonowska (sopran), Marja Trapezyńska (alt) i Yvonne Herr - Japy (fort.)

### RADJO ZAGRANICZNE.

Wrocław (325)  
20.30 Koncert brandenburski G-dur Bacha, Koncert fortepianowy A-dur Mozarta, Muzyka do „Opery za 3 grosze“ Webla.  
Lipsk (259)  
21.00 Sonata wiolonczelowa Thomasa i Raphaela.

Monachjum (533)  
20.00 Muzyczna komedia Czajkowskiego „Zwycięzcy“.  
Kalundborg (1154)  
22.00 Kwartety smyczkowe: Haydna D-dur i Verdiego E-moll.  
Davenport (1554)  
21.00 Koncert (Uwertura „Oberon“ Webera, Koncert na 2 skrzypce Bacha, Symfonia B-dur Haydna, Symfonia Es-dur Elgara).  
Rewel (295)  
19.00 Utwory Mendelssohna (Symfonia A-moll, Koncert fortepianowy G-moll, Suita „Sen 10-cy letniej“).  
Paryż (1725)  
21.35 Symfonia nr. 3 Schumana i Opera Messagera „La Basoche“.  
Rzym (441)  
21.00 Operetka Cuschny „Wachlarz“.  
Motala (1348)  
20.00 Wieczór symfoniczny z udziałem Szigetiego (Koncert orkiestrowy F-dur Händla, „La Folia“ Corellego, Koncert skrzypcowy D-dur Mozarta).  
Moskwa (1481)  
18.30 Opera Korsakowa „Naręczona cara“.  
Brno (342)  
16.30 Kwartety smyczkowe: Smetany „Z mojego życia“ i Dworzaka Es-dur.  
Bratislava (279)  
19.30 Komiczna opera Smetany „Dwie wdowy“.

## Przedstawienia kinematograficzne na Sierociniec

Na prośbę towarzystwa opieki nad sierotami po żołnierzach W. P. — w dniu 11 listopada b. r. jako w dniu święta Odrodzenia Rzeczypospolitej, kinoteatry „Grand Kino“, „Luna“, „Casino“, „Capitol“, „Palace“, i „Zachęta“ wyświetlają obrazy, dozwolone dla młodzieży szkolnej. Początek spektakli o godzinie 2 pop. (w „Lunie“ o godz. 2 min. 30 pop. oraz w „Casinie“ o godz. 3 pop. Ceny biletów na wszystkie miejsca po 1 zł. a w kinie „Zachęta“ nawet tylko po 50 gr. Całkowity dochód przeznaczony na sierociniec T-wa Opieki nad Sierotami po poległych żołnierzach wojska polskiego w Łodzi.

Dr. med. 7410

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

## Listy do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o łaskawe umieszczenie w swem poczytnym piśmie tych kilku następujących słów

W Pabjanicach przy zbiegu ulicy Zamkowej i Sw. Jana ma księgarńnię niejaki M. Rabcewicz który nu teatr miejski oddaje bilety do przedsięwzięcia. Pan ten wraz ze swoją małżonką bardzo ordynarnie odnoszą się do zgłaszających się po bilety, a niejednokrotnie posuwają się do obelg.

Prawdopodobnie p. Rabcewicz, będąc zwolennikiem obecnego kursu, nie dba o skutki takiego postępowania, a mając w słowniku swoim moc soczystych wyrażań nie szczędzi ich nikomu.

Czas jednakże, aby społeczeństwo pabjanickie przestało tolerować p. Rabcewicza i należycie zareagowało na jego wybryki, zaś dyrekcja teatru miejskiego powierzyła sprzedaż biletów innemu bardziej zrównoważonemu sprzedawcy, w myśl przysłowia „nie nos dla tabakiera, a tabakiera dla nosa“.

Z poważaniem  
Pabjaniczanie.

## LUNA

**Dziś i dni następnych!**

Najnowsze arcydzieło Foxa, realizacji W. K. HOWARDA  
Najczarowniejsze nazwisko filmu amerykańskiego

**Janet Gaynor** oraz **Lucy Doraine, Rudolf Schildkraut, Charles Morton**  
w porywającym peaninie miłosnym

# „KRYSZYNA“

Dramat dziewczęcy, które poświęca wszystko dla ukochanego człowieka.

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO. — Pocz. seansów o g. 4-ej po pol., w sob., niedz. i święta od godz. 12-ej w pol., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., w sob., niedz. i święta od 12-ej do 3-ej po pol. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. 7640

## „PALACE“

PIOTRKOWSKA 108

Dziś i dni następnych!

# Zapomniane twarze

OLGA BAKŁANOWA — CLIVE BROOK 7595

# Sp. Akc. S. Barciński prosi o nadzór

## Wczoraj do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi wpłynęło podanie firmy

W dniu wczorajszym wielka sensacja wywołało złożenie przez firmę „PRZEMYSŁ WĘGLIANY S. BARCIŃSKI I S-ka, SP. AKC.” w Łodzi przy ul. Tylnej 6, podania o udzielenie odroczenia wyplat.

Bilans Spółki na dzień 30-go września przedstawia się jak następuje:

Bilans ten podajemy dosłownie:

| AKTYWA:  |                   |
|--|-------------------|
| kasa gotowizna w bankach zł.                   | 213.061           |
| weksle w portfelu                              | 265.928           |
| weksle w zastawie u banków                     | 910.869           |
| dlużnicy                                       | 2.120.228         |
| surowce  | 218.215           |
| przedza  | 396.138           |
| towary   | 1.519.977         |
| barwniki                                       | 21.657            |
| materiały techniczne                           | 27.498            |
| węgiel   | 11.206            |
| grunty   | 2.046.800         |
| budynki  | 3.319.600         |
| maszyny i urządzenia techniczne                | 3.525.711         |
| centrala elektryczna                           | 1.287.739         |
| papiery wartościowe                            | 7.500             |
| obligacje dol. 400.000                         | 3.560.000         |
| strata   | 1.703.755         |
|  | <b>21.155.888</b> |
| PASSYWA:                                       |                   |
| wierzyciele r-ki                               |                   |
| otwarte  | 5.911.689         |
| akcepty u wierzycieli                          | 2.411.740         |
| otw. rach. przedwojenne                        | 144.319           |
| akcepty na dlugi przedwojenne                  | 52.975            |
| akcepty przedwojen. weksle dlużników wtpliwych | 44.535            |
|  | 56.953            |
| opl. stempl. i koszty oblię.                   | 25.000            |
| rezerva na straty u dlużn.                     | 200.000           |
| kapitał akcyjny                                | 4.500.000         |
| kapitał zapasowy                               | 2.250.000         |
| kapitał amortyzacyj.                           | 1.045.948         |
| rezerva specjalna                              | 952.716           |
| dlug oblię. dol. 400.000                       | 3.560.000         |
|  | <b>21.155.888</b> |

Bilans zamyka się sumą 21.155.888 zł., w tem jednak zyskała zezwolenie dopiero znajduje się pozycja obligacji przed kilku tygodniami. Plan na sumę 400.000 dolarów, na sanacji przedsiębiorstwa przewi

duże sfinansowanie wymienionych obligacji, co jednak, jak się zdaje, będzie zależne od poprawy konjunktur na rynkach pieniężnych zagranicy.

# Ciężki kryzys

## Zupełny zastój w handlu włókienniczym

(Od warszawskiego sprawozd. gospodarczego „Głosu Porannego“)

Stolica znajduje się już szeregu tygodni pod znakiem przesilenia, spowodowanego uciętym dotychczas zastojem jaki zapanował ostatnio w handlu. Dotyczy to w pierwszym rzędzie handlu włókienniczym, który przeżywa ciężki kryzys. Ruch nie tylko w hurcie, ale nawet w detalu prawie zupełnie ustał. Wojażerowie wracają bez zamówień. Niewypłacalności firm są ostatnio stale na porządku dziennym. Liczba protestów w tej branży stale się zwiększa.

Godna napiętnowania jest taktyka pewnej części kupiectwa która, dopuszczając weksle swe masowo do protestu, nie ukrywa bynajmniej faktu, że czyni tak dlatego, ażeby móc obecnie kupić towar za gotówkę.

Jeśli jeszcze dodamy, że oszacowano w roku bieżącym podatek dochodowy przeważnie części kupiectwa o 50 proc. więcej aniżeli w roku ubiegłym i że płatne są w chwili, gdy ciasnota gotówkowa doszła niemal do zenitu, za zaliczka podatku obrotowego jako też podatek dochodowy, to mamy pełny obraz kryzysu, w którym zagrożone zostało kupiectwo branży włókienniczej.

A na poprawę bynajmniej się nie zanosi. Polski rynek zbożowy, który ma decydujące znaczenie dla handlu włókienniczego, wszedł w okres depresji pod względem cen wszystkich zbóż, a to pod wpływem trwającej już od szeregu tygodni dużej niżki na rynkach światowych.

Godny uwagi jest fakt, że warszawska giełda zbożowa narazie nie zareagowała jeszcze na uchwalone przez komitet ekonomiczny premje zbożowe, które, zdaniem sfer fachowych spowodować powinny powinną wznę zwyżkę cen.

Również w innych dziedzinach handlu sytuacja nie przed

stawia się korzystnie, przyczem trudno przypuszczać, ażeby w najbliższej przyszłości sytuacja mogła ulec poprawie.

Do tych warunków — dodajmy bardzo ciężkich — będzie się musiał dostosować nie tylko handel, ale i przemysł.

M. G.

# Kary 50-złotowe

## za niezłożenie deklaracji podatkowych

Na posiedzeniu w dniu 7 b. mies. magistrat za niezłożenie deklaracji do wymiaru podatków państwowych i miejskich — wymierzył po zł. 50 kary następującym właścicielom nieruchomości, względnie administratorom:

Fiszlowi Futermanowi, Efrimowi Lejzerowi Kenigowi, Wol

fowi Margulisowi, Ili Bornsztajn, Idzie Reschig, Sp. Akc. Maurycy Nauman, Abramowi Gothelowi, Józefowi Benjaminsowi Maroko, Izraelowi Ginsbergowi i Dawidowi Rormanowi.

Wydział podatkowy przegotował dalsze wnioski karne za analogiczne przekroczenia.

# Rynek pieniężny

| CZEKI                                      | NOTOWANIA BAWELNY                |
|--|----------------------------------|
| Holandja 359.99                            | LIVERPOOL                        |
| Kopenhaga 238.95                           | Bawelna amerykańska, zamknięcie: |
| Londyn 43.49½                              | styczeń 9.36                     |
| N. Jork 8.80%                              | luty 9.38                        |
| Paryż 35.12%                               | marzec 9.46                      |
| Praga 26.40%                               | kwiecień 9.47                    |
| Szwajcaria 172.79                          | maj 9.55                         |
| Wiedeń 125.40                              | czerwiec 9.55                    |
| Włochy 46.71%                              | lipiec 9.59                      |
| Berlin 213.33                              | sierpień 9.57                    |
| Gdańsk 173.88                              | wrzesień 9.56                    |
|  | październik 9.55                 |
| AKCJE                                      | listopad 9.55                    |
| Handlowy 119.—                             | grudzień 9.31                    |
| Zarobkowy 78.50                            | loco 9.65                        |
| Węgiel 73. — 76.—                          |                                  |
| Modrzejów 20.— 21.— 20.50                  | LIVERPOOL                        |
| Starachowice 24.— 25.—                     | Bawelna egipska, zamknięcie:     |
| Polski 168.50 171.— 170.—                  | styczeń 14.28                    |
| Sila i Światło 105.—                       | marzec 15.48                     |
| Lilpop 37.— 35.— 36.—                      | maj 14.73                        |
| Ostrowieckie, Serja B. I. i III. em. 76.25 | lipiec 14.98                     |
| Haberbusch 106.—                           | październik 15.27                |
|  | listopad 14.14                   |
| PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE         | loco 14.90                       |
| poż. inwestycyjna 118.—                    | ALEKSANDRJA                      |
| dolarówka 64.— 66.50                       | Bawelna egipska, zamknięcie:     |
| 5 proc. konwersyjna 50.50                  | Sakellaris: styczeń 28.47        |
| stabilizacyjna 88.—                        | marzec 28.98                     |
| kolejowa 102.50                            | maj 29.41                        |
| 8 proc. B-ku G. K. 94.—                    | lipiec 29.81                     |
| 8 proc. L. Z. tow. kred. przem. polk, 80.— | listopad 27.75                   |
| 4½ proc. listy zastawne ziemskie zł. 47.85 | Ashmoun: luty 19.90              |
| 5 proc. m. Warszawy zł. 51.—               | kwiecień 20.19                   |
| 8 proc. m. Warszawy zł. 67.50, 67.75       | czerwiec 20.52                   |
| 8 proc. m. Częstochowy                     | październik 21.05                |
|  | grudzień 19.65                   |

# Miljonowa upadłość we Lwowie

Firma D. Haussmann zawiesiła wyplaty

W dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi wiadomość o ZAWIESZENIU WYPŁAT PRZEZ JEDNĄ Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH HURTOWNI TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH WE LWOWIE — FIRME DAWID HAUSSMANN. PASSYWA FIRMY WYNOŚĄ według posiadanych przez nas informacji

ZGORĄ MILJON ZŁOTYCH, przyczem lwia część wierzycieli składa się z łódzkich firm przemysłowych i handlowych z branży bawelnianej i półwełnianej. Najpoważniejszym wierzycielem jest jedna z łódzkich firm wielko-przemysłowych, zaangażowana w niewypłacalności na blisko 200.000 złotych.

# Odroczenia wyplat

W dniu 6 listopada udzielił wydział handlowy sądu okręgowego odroczenia BORUCHOWI - MORDCE GRYNBERGOWI, właścicielowi przedsiębiorstwa sprzedaży przy ul. Piotrkowskiej 14.

Nadzorcą sądowym mianowany został a. adw. Marjan Rutkowski, a sędzią komisarzem s. h. Stanisław Jarociński.

Nie uwzględniono natomiast podania ABRAMA GRANKA, sprzedawcy konfekcji przy ul. Piotrkowskiej 47 o odroczenie wyplat który żadnych ksiąg handlowych prawem przepisanych nie prowadził zaś dane co do bilansu sporządził na podstawie notatek prywatnych z których o całokształcie interesów firmy trudno było dociec coś konkretnego.

W dodatku jakkolwiek firma istnieje ma jak sama podaje, od 18 lat, zarejestrowała się dopiero w końcu września r. b., czyli wtedy kiedy zmuszona była wystąpić o nadzór.

Również w tym samym dniu zatwierdzono układ zapobiegawczy, zawarty przez wierzycieli w odroczeniu wyplat firmy „LANDSBERGER, SITTENFELD i REDEL“ przy ul. Narutowicza 6.

Jak wiadomo firmie powyższej udzielił sąd odroczenia wyplat na trzy miesiące wyrokiem w dniu 5 czerwca 1928 r. zaś przed upływem tego terminu adw. Edward Krukowski pełn. petentki, przewidyując, że firma ta nie będzie w stanie zaspokoić w ciągu 5 miesięcy swoich wierzycieli, zwrócił się do sądu z podaniem o zarządzenie o twarcia postępowania układowego.

Jako propozycje układowe firmy zgłosił gotowość zapłacenia wszystkich długów w pełnej ich wysokości, lecz bez odsetek w ciągu dwóch lat od daty uprawomocnienia się układu.

Pozatem jeszcze w dniu wczorajszym wpłynęło podanie adw. Tepera w imieniu LUDWIKI ADEL-FANGA, właściciela firmy „ADEL FRERES“ przy ul. Piotrkowskiej 63 o odroczenie wyplat.

Bilans firmy na dzień 5 listopada zamyka się sumą 192.914 zł.

Passywa wynoszą niecałe 150 tysięcy zł. czyli przewaga aktywów nad passywami wynosi 43.580 zł.

# NOWY JORK

|                                  |
|----------------------------------|
| Bawelna amerykańska, zamknięcie: |
| listopad 16.80                   |
| Kontrakty południowe:            |
| styczeń 17.25 — 17.27            |
| luty 17.42                       |
| marzec 17.55 — 17.56             |
| kwiecień 17.69                   |
| maj 17.82 — 17.85                |
| czerwiec 17.88                   |
| lipiec 17.95 — 17.96             |
| sierpień 17.97 — 17.96           |
| wrzesień 17.99                   |
| październik 18.01                |
| listopad 16.85                   |
| grudzień 17.10 — 17.12           |

# NOWY ORLEANS

|                                     |
|-------------------------------------|
| Bawelna amerykańska, zamknięcie:    |
| styczeń 17.16 — 17.17               |
| marzec 17.55                        |
| maj 17.71 — 17.72                   |
| lipiec 17.84 — 17.86                |
| październik 17.77 — 17.79           |
| grudzień 17.05 — 17.06 — loco 16.90 |

Czytajcie „Głos Poranny“



## Nowe bóstwo Europy Bokser -- potwór Primo Carnera entuzjazmuje świat

London, w listopadzie.  
Anglia jest ojczyzną boksu, a boks najbardziej angielskim sportem.

To też nic dziwnego, że w Albert - Hallu mecz bokserki gromadzi wielotysięczne tłumy.

Tego dnia na ringu odbyć się miała walka o mistrzostwo świata w wadze piórkowej między amerykańskim, Frankiem Genaró a Anglikiem Arny Jarvis'em, ale mecz ten stosunkowo mało interesował tych 6000 ludzi, którzy zapełnili największą salę Albert - Hall'u. Główne zainteresowanie ześrodkowuje się na walce Anglika, Jacka Stanley'a z włochem, Primo Carnera.

Ostatni uważany jest za największego i najsilniejszego ze wszystkich bokserów, zaludniającego obecnie naszą planetę.

Ma on zaledwie 22 lata, lecz wzrost jego dosięga 7 stóp angielskich, a waga 300 funtów angielskich. Gazety całego świata drukują cuda o jego nadzwyczajnej sile.

Półtora roku temu, Primo Carnera walczył jeszcze w cyrku wędrownym. Od tego czasu zmierzli się on już z 15 znanymi bokserami i 14 zwyciężył. Piętnasty był Niemiec, Diener, z którym przegrał przez dyskwalifikację. Od czasu tej jedynej, niezasłużonej zresztą, porażki, talent Carnera rozwijał się i obecnie jest on gwiazdą pierwszej wielkości na firmamencie bokserkim.

Człowiek ten, wywołujący ogólne przerażenie, wyzwał do walki Jack'a Stanley'a, jednego z najlepszych bokserów Anglii, dawnego „babby”, który zwycięsko walczył z mistrzem, Phil Scottem, Teddy Sandwiną i innymi znakomitościami.

Stanley jest niższy od Carnera o całą stopę, ale wcale go to nie przeraża. Przeciwnie, jako były policjant angielski ma on dużą dozę angielskiej tradycyjnej pewności siebie, przepelniony jest optymizmem i na pytania, czy pewny jest zwycięstwa, odpowiada: „To się samo przez się rozumie”.

W przeddzień meczu dziesiątki reporterów interwiewowało Stanley'a, który im oświadczył:

„Nie rozumiem, dlaczego ludzie lękają się tego Carnera? W czwartek, kiedy stanę z nim w ringu wszystko się zmieni. Carnera jest wielkoludem — to prawda. Carnera jest silny — możliwie. Ale tego rodzaju bokserów nie boję się bynajmniej. Wielu z nich kładłem już na deskę. Porządne uderzenie pod serce i... Carnera gotowy. Boję się tylko jednego — zakończył Stanley z uśmiechem — że Mussolini obrazi się na mnie za to, iż pobiję włocha”.

Na dzień przed meczem wszystkie pisma sportowe i niesportowe umieściły długie artykuły, w których donosiły, że „Jack Stanley będzie walczył o sławę i honor Anglii”.

Dziennikarze angielscy nadali Stanley'owi przydomek: „Jack — pogromca olbrzymów”.

Carnera na wszystkie pytania odpowiadał: „Nie rozumiem po an-

gielsku”. Niektóre młode Angielki uważały tę lakoniczną odpowiedź za zupełnie wystarczającą by euzwać Carnerę: „Bardzo sympatyczny gentleman”.

Olbrzymi Albert - Hall, gdzie śpiewał Szalopin, grali Paderewski i Kreisler — wypełniony dosłownie do ostatniego miejsca. W pierwszych rzędach siedzą eleganckie panie i gentlemani we frakach. Z prawdziwą satysfakcją po obfitym obiedzie, z wionem Hawana w ustach, w wygodnych, obitych czerwonym aksamitem fotelach, obserwują z bezpiecznej odległości, jak dwu półnagich bokserów rozbija sobie nosy. W górze na galeriach szumi masa entuzjastów sportowych, wśród których jest moje miejsce. Koło mnie siedzi dwóch „zupełnie przyzwrotnych ludzi” — dwóch pastorów anglikańskich z czerwonymi od wiatru twarzami. Cokolwiek dalej — przyjemne to-

warzystwo dość brudnych włochów, którzy zjawili się tutaj dla podtrzymania swego rodaka i na wszystkie strony promieniają zapachem cebuli.

Walki rozpoczynają się, jak zwykle, od „przekąski”. Dwóch chłopców, nieznanymi nikomu, w ciągu 20 minut obrabia jeden drugiego małymi piastkami. Publiczność niecierpliwi się i głośno domaga występu „sław”.

Drugi mecz — równie nudny. Nagle sala wybucha spontanicznymi oklaskami — Jack Stanley wchodzi w ring. Widzowie szaleją, witaając „naszego Jack'a”, „naszego pogromcę olbrzymów”, człowieka, który będzie walczył „o honor Anglii”.

Jeszcze chwila i na estradzie zjawia się jego przeciwnik.

Ogólna konsternacja. W sali rozlega się jakby jęk. Włoch o głowę przewyższa wszystkich stojących

koło niego ludzi. Ramiona, piersi, nogi, ręce — wszystko niewiarygodnych wymiarów. Moi sąsiedzi, włosi, robią wrażenie, że za chwilę skoczą z galerji na dół.

Rozpoczęły się zwykłe formalności, zabrzmiał gong i... wszystko gotowe.

Rzeczywiście — gotowe. „All right”.

To było najbardziej smutne widowisko, jakie ja, a ze mną cała Anglia, widział w życiu. Była to WALKA GORYLA Z DZIECKIEM.

Pierwszy cios ogromnej łapy i Jack leży na ziemi. „Raz... dwa... trzy...” — Stanley podnosi się z trudem, chwile się i rzuca naprzód. Włoch jakby bawiąc się z nim, wali go ogromną pięścią w brodę i biedny Jack pada po raz drugi.

Publiczność wrzeszczy we wszystkich językach.

— Stop it! Stop it! Asses! Assz. Shame! Finish! i t. p.

Znów liczą: „Raz — dwa — trzy — cztery — pięć — sześć — siedm — ośm...” — ku ogólnemu zdziwieniu Stanley znów wstaje, lecz... wszystko na nic się nie zda.

Napróżno publiczność wrzeszczy, podniecając swego ulubieńca, napróżno obaj anglikańscy pastory, z twarzami przypominającymi surową wątrobę, wyskakują ze swoich miejsc i krzyczą:

„Jack, bracie, daj mu w mordę! Na Boga, daj mu w mordę!”

Napróżno! Bóg widocznie postanowił nie mieszać się do tej sprawy, albo też wbrew swemu zwyczajowi, postanowił nie opiekować się tego wieczoru Anglikami. Jack dwa razy jeszcze leży na ziemi, potem wszystko skończono. Szach i mat.

„Finis Britanniae”.

Sędzia ogłasza zwycięstwo Carnery. Match trwał zaledwie 108 sekund.

Występują jeszcze bokserzy. Ręczywa się mecz o mistrzostwo świata w wadze piórkowej. Ale główne zainteresowanie minęło. Publiczność rozchodzi się i przy wyjściu kupuje nadzwyczajne wydanie gazet wieczornych, w których opisana jest już walka ze wszystkimi szczegółami.

Dziennikarze angielscy pracują też po mistrzowsku.

Specjaliści uważają, że w obecnej chwili niema na świecie boksera, któryby mógł ryzykować walkę z Carnerą. Sam Carnera oświadcza, że dotąd nie trenował jeszcze specjalnie, ale w przyszłości pokaże, do czego jest zdolny.

Jack Stanley zupełnie zmienił zdanie:

— To wogóle — nie człowiek! zwierzę!

— Carnera to potwór! — mówi pokonany — on się bije! Każdy c'os jego zbijał mnie z nóg! Wogóle wcale nie mogłem się do niego dostać. Walezyć z takim drabem, to osom, co walezyć z wężą Toweru. W trójkę można by jeszcze dać radę, ale w pojedynkę może z nim wystąpić do walki tylko chyba tank wojkowy.

### Nagrody dla lekkoatletów



przywiezione przez drużynę niemiecką z Japonji.

### Turyści -- Ł. K. S.

W jakim składzie wystąpią drużyny

Dowiadujemy się, że zagrożona drużyna Turystów wystąpi w niedzielę przeciwko ŁKS. w nieco zmienionym składzie, celem zorientowania się, jaki skład wystawić przeciwko Warszawiance. Na miejsce Michałskiego zagra Świętosławski. Michałski zajmie pozycję prawego

łącznika, a na lewym łączniku wystąpi prawdopodobnie Hermans. Poza to inne zmiany w drużynie Turystów nie są przewidziane. W drużynie ŁKS. możliwa jest zmiana z Pegzą, który zajmie pozycję wyczerpanego Trzmieli.

### Petkiewicz zaproszony do New Yorku

Jak się dowiadujemy, jedno z pism nowojorskich zainteresowało się naszym długodystansowcem, który ma być zaproszony na święta Bożego Narodzenia do Nowego Jorku na meczing lekkoatletyczny. O wyjeździe Petkiewicza zadecyduje P. Z. L. A.

### Kadimah II i Widzew III mistrzami grup

Wydział Gier i Dyscypliny po zweryfikowaniu rozgrywek o mistrzostwo rezerw klasy B. ogłosił mistrzem rezerw klasy B. Kadimah II, zaś mistrzem trzecich drużyn A-klasowych został Widzew III. Obie te drużyny zmierzą się dwukrotnie, a zwycięzca spotka się ze „Zjednoczonymi” w walce o tytuł mistrza klasy C.

### Skład Ł.T.S.G.

na mecz z Marymontem

Drużyna ŁTSG. wystąpi w niedzielę w Warszawie przeciwko Marymontowi w następującym składzie: Falkowski, Mikołajczyk, Wildner, Wolfhangel, Pogodziński, Hyle, Milde, Herbstreich, Wypych (Królík), Francman II, Berkman. Ekspedycja łódzka udaje się do Warszawy w niedzielę o godz 7 rano.

### Sędziowie na niedzielne mecze ligowe

Polskie kolegium sędziów delegowało następujących sędziów na niedzielne mecze ligowe: Warszawianka — I. F. G. p. Korngold, Ruch — Legja p. Rutkowski. Na mecz Wisła — Warta nie został jeszcze wyznaczony sędzia.

### Zapisujecie się na członków Ł. O. P. P

## „CASINO”

Dziś i dni następnych!

## Dama w Szkarłacie

Porywający dramat miłości, silniejszej niżli nienawiść i śmierć, na tle pożogi rewolucyjnej.

W rolach głównych:

### DON ALVARADO

W roli oficera gwardji carskiej, który w szponach bolszewików poznał mękę miłości i nienawiści.

### LYA de PUTTI

jako krwawa przywódczyni czerezwycieczki, która się mści za swój obrażony honor kobiety.

### Warner OLAND

jako kat rewolucji rosyjskiej

Realizacja: Alan Crosland.

7639

Orkiestra pod dyr. L. Kantora.

Pocz. o 4.30.



# PRZYMUSOWE LICYTACJE.

|  |   |   |  |  |
|--|---|---|--|--|
| 391 Fiszman Sz., Zachodnia 33, meble                 | 403 Kołatka I., N-Zarzewska 2, maszyna do szycia, meble   | 413 Poznański S., N-Zarzewska 7, meble                  | 424 Srońska L., Zachodnia 34, meble                    | 434 Myśliborski D., Rokocińska 49, meble         |
| 392 Fryd Sz., N-Zarzewska 18, maszyna do szycia      | 404 Kupfermanc A., N-Zarzewska 7, meble                   | 414 Rajter H., N-Zarzewska 15, meble                    | 425 Troppe J., N-Zarzewska 7, meble                    | 435 Bitterman A., Zakątna 61, meble              |
| 393 Godlewicz M., Napórkowski-go 27-29, palto, szafa | 405 Kaplan B., N-Zarzewska 11, meble                      | 415 Rubin I., N-Zarzewska 16, meble                     | 426 Wilczkowska E., N-Zarzewska 6, meble               | 436 Frenkla sukc., Targowa 12, meble             |
| 394 Gajewski W., Wólczańska 119, szafa               | 406 Klger J., N-Zarzewska 19, meble                       | 416 Rennert J., N-Zarzewska 7, meble                    | 427 Werm A., Wólczańska 167, meble                     | 437 Kaplan H., Wschodnia 27, meble               |
| 395 Galusz M., N-Zarzewska 7, meble, firanki         | 407 Kon M., N-Zarzewska 19, maszyna do szycia, meble      | 417 Ścisłowski B., N-Zarzewska 9, meble                 | 428 Zandt Z., N-Zarzewska 4, meble                     | 438 Kozłowski K., Piotrkowska 273, meble         |
| 396 Goldkranc Ch. M., N-Zarzewska 19, meble          | 408 Krauze I., Zachodnia 33, kredens                      | 418 Suchowicz B., N-Zarzewska 31, meble                 | 429 Zajewski J., N-Zarzewska 31, meble                 | 439 Meas F., Fabryczna 7, meble                  |
| 397 Goldwaser A., Grabowa 19, szafa                  | 409 Larental F., Zachodnia 34, 10 szt. płaszczy           | 419 Szafir J., N-Zarzewska 11, meble, maszyna do szycia | 430 Zwiernichowski H., Zachodnia 34, maszyna do szycia | 440 Sommer A., Gdańska 126-128, urządzenie biura |
| 398 Grzegorzewski M., Wólczańska 139, meble, pianino | 410 Nowicki Sz., N-Zarzewska 13, meble, maszyna do szycia | 420 Sikorski B., N-Zarzewska 18, meble                  | 431 Zeller W., Wólczańska 222, meble                   | 441 Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble       |
| 399 Hecht M., N-Zarzewska 3, meble                   | 411 Neuman M., Wólczańska 167, bufet                      | 421 Świątkowski St., Wólczańska 259, urządzenie sklepu  | 432 Redzer A., Lowicka 10, 5 worków maki               | 442 Wrzosej W., 28 p. Strz. Kan. 29, meble       |
| 401 Hornberger B., Wólczańska 222, zegar             | 412 Pudłowski Sz., N-Zarzewska 19, meble                  | 422 Sztrowajs A., Zachodnia 33, meble                   | 433 Kijak J., Piotrkowska 273, biurko                  | 443 Zajdler N., Lipowa 55, meble                 |
| 402 Jamk J., Wólczańska 112, meble                   |   | 423 Szwet A., Zachodnia 33, meble                       |  | 444 Frenkenberg S., 6-go Sierpnia 3, meble       |

## OKAZJA!

Natychmiast do sprzedania w bardzo dobrym stanie **340 foteli i 45 stolików** z obiciem miedzianem firmy Thonet. **Pianino, bufet i szafa bufetowa.** Urządzenie b. restauracji „Metropol”. Wiadomości w hotelu „Monopol” Zawadzka Nr. 7 u właściciela.

**CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATOROW**  
 Łódź, Piotrkowska 167.  
 tel. **205-21** tel.  
 Odbiera na telefoniczne wezwanie akumulatory do ładowania i na prawy.  
**205-21.**

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
 Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1  
 TEL. 205-38  
 czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11-12 ) przyjmuję 2-3 ) kobieta-lekarz  
 w niedzielę i święta od 9-2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
 Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem  
 Gabinet Światło-techniczny Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł. 7431**

Do akt. Nr. 1908/29 **Ogłoszenie.** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi. II rewiru Br. Pingielski zamiesz. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 15 listopada 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 218 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Firmy „Belting” i składających się 50 kilogr. pikerów (poganiaczy czółenkowych) oszacowanych na sumę Zł. 550.— Łódź, 6.11.1929 r. Komornik Br. Pingielski

Do akt. Nr. 1570 | 1929 r. **Ogłoszenie.** Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru w Łodzi, Bronisław Pingielski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 15 listopada 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Rokocińskiej 43 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Dawida Myśliborskiego i składających się z mebli i innych ocenionych na sumę Zł. 847.— Łódź, 6.11.1929 r. Komornik Br. Pingielski

## OSTATNI ROMAN

W roli głównej

# Iwan Petrowicz

Oto następny program

**Kina „CAPITOL”**

7610-5

**Kino „MIMOZA”**  
 Kilińskiego 178.  
 Od wtorku, dnia 5 do poniedziałku, dnia 11 listopada 1929 r. włącznie  
 Film piękny jak miłość huzara!  
 Płomienny jak krew cygańska!  
 Upajający jak wino węgierskie!  
 Wytwórni U. F. A. w Berlinie  
**RAPSODJA WĘGIERSKA**  
 W rolach głównych: Dita Parlo, Willi Fritsch, Lil Dagover.  
 Następnym program: 7562-7  
**Przyszłość i życie kobiety.**

**LECZNICA**  
 lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
**Piotrkowska 29 1/2, tel. 122-89** (przy przystanku tramw. pabjanickich)  
 Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.  
**Wszystkie specjalności i dentystryka.** Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krew, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.  
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **3 ZŁOTE.** 7411

**ZAKŁAD**  
**lecniczo-wychowawczy dla dzieci nerwowych i cofniętych w rozwoju**  
 dr. med. W. SPEKTOROWEJ Piotrkowska 224/226.  
 Przy zakładzie:  
 a) internat dla dzieci zamiesz. w Łodzi;  
 b) komplety dla przychodzących;  
 c) poradnia pedagogiczna.  
 Przy zakładzie konsultacje specjalistów.  
 Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje dr. W. Spektorowa, Piotrkowska 107, tel. 1, 35-10 od g. 5-6 codziennie. 7636

Do akt. Nr. 1950—1929 r. **Ogłoszenie.** Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru w Łodzi, Bronisław Pingielski zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 14 listopada 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Głównej 11 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Candryka i składających się z trzech szlifierek oraz luster i in. oszacowanych na sumę Zł. 985 Łódź, 6.11.1929 Komornik Br. Pinkierski

**Miejski Kinematograf Oświetlony**  
 Wodny Rynek (róg Rokocińskiego)  
 Od 5. XI do 11 XI. 1929 r.  
**DLA DOROSŁYCH: GOLGOTA UCZCIWEJ KOBIETY**  
 Według powieści Juliana Mary „La maison du mystere”  
 W rolach głównych: Iwan Mozzuchin, Mikołaj Kolln, Simona Genevois, Helena Dary.  
**DLA MŁODZIEŻY: POSTRACH PUSZCZY**  
 W roli głównej Słynny pies RIN—TIN—TIN.  
 Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 18.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 13-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej. 7576

**PROFESOR Stanisław NURNSTEIN**  
 wznowił lekcje gry fortepianowej.  
 Zapisy od 4-6.  
**Trauguffa 12, front III p.**

**UZYWAJ GRANULKI RUSSYANA!**  
  
**KASZLU DUSZNOŚCI i CHRYPKI**  
 ZNANY I NIETAWOJNY SRODEK OD  
**KASZLU DUSZNOŚCI i CHRYPKI**  
 FARMACJUTYCYZNA „J. P. KOWALSKI” WARSZAWA

**Kino SPÓŁDZIELNI**  
 Sienkiewicza 40.  
 Dzisiaj i dni następnym  
**Grzech Ingi**  
 Dramat pewnego małżeństwa  
 W rolach głównych: Elga Brink, Vivian Gibson, Bruno Kastner, Henri Edwards i inni.  
 Następnym program: 7527—  
**Księżniczka Cyrkówka**  
 W rolach głównych: Harry Liedtke, M. Winkelstern i in.  
 W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10.—  
**Na 1 seans ceny miejsc niższe.**

**EDWARDA STEINMAN**  
**POLECA MODELE NA SEZON ZIMOWY**  
 7088  
**PIRAMOWICZA 2 :: TEL. 35-49.**

**PACZKI**  
 i ciastka deserowe po 20 gr. 7412—  
**WYBOROWE, SMACZNE HYGIENICZNEGO WYPIEKU**  
 POLECA CUKIERNIA  
**Z. GOMOLINSKIEGO**  
**PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.**

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH  
Tel. 213-84.

### SALA FILHARMONJI

**CZWARTEK**, dnia 14 listopada  
o godz. 8.30 wiecz.

**9-ty KONCERT MISTRZOWSKI  
MAURYCY**

# ROSENTHAL

Pianista światowej sławy

#### PROGRAM:

SCHUMANN: Fantazja op. 17, CHOPIN: 5 Préludes, Ballada f-moll, Valse Cis-moll, 3 Mazurki, 4 Etjudy, CHOPIN-LISZT: Chant polonais, DEBUSSY: Reflets d'eau, ALBENIZ: Triana, LIADOW: Tabatière à Musique, MAURYCY ROSENTHAL: Papillons, Druga fantazja pośw. Joh. Straussowi.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 rano do 2-ej oraz od godz. 4-ej do 7-ej wiecz.

Akta sprawy, Nr. 245/29 r.

## Wezwanie publiczne.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r. poz. 20) zawiadamia, że firma „BELTING” mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 218 właścicielami której są: Motel Gedalja Bacharjer, zam. w Łodzi, ul. Narutowicza Nr. 38 i Henryk Adolf Sommerfeld, zam. w Łodzi, ul. Gdańska Nr. 48 wniosła w dniu 30 października 1929 roku podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi o udzielenie jej odroczenia wydat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 23 listopada 1929 roku na godzinę 10-tą rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) J. Kiszmiszjan

7634

Sekretarz (—) T. Cichecki.

## KUPIĘ MEBLE

STARE, z ŁADNEGO DRZEWA —  
stół, stolik, toaletkę, bibliotekę, szafę i t. p.

**PLACĘ GOTÓWKĄ.**

Oferty sub. „Mebel” do „Głosu Porannego”  
Piotrkowska 101. 7619

### OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Adama vel Abrama Brennera na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się u niego osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzytelności i oświadczyli, z jakiego tytułu i jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 30 grudnia 1929 r. i 14 stycznia 1930 r. o godz. 11-tej w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115 pokój Nr. 64.

Syndyk tymczasowy  
apl. adw. Aleksander Fajtlowicz  
Łódź, ul. Piarowicza 7.

### ZAWIADOMIENIE.

Po powrocie z Paryża otworzyłem  
**Salon fryzjerski damski**  
przy ul. Piotrkowskiej 94  
przy lokalu p. Szpryngiera  
**PAWEŁ.**

Farbowanie włosów Henną we  
wszystkich kolorach. Gwarancja wyko-  
nania. Manicure. Ceny konkuren-  
cyjne. 7594-2



## 1 lub 2 pokoje

elegancko umebl. w śródmieściu,  
telefon, łazienka przy intel. rodz.

### do wynajęcia

z częściowym lub całodziennym  
utrzymaniem.

Przejazd 19 (wprost poczty) m. 7,  
codz. od 3—4 p. p. 7618—3

Do akt.  
Nr. 1841/29 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu  
Grodzkiego w Ło-  
dź, II rewiru  
Br. Pingielski,  
zamieszkały w  
Łodzi, przy ul.  
Południowej 20, na  
zasadzie art. 1030  
Ust. Post. Cyw.  
ogłasza, że w dniu  
15 listopada

1929 roku od go-  
dziny 10-ej rano  
w Łodzi, przy ul.  
Piotrkowskiej 218  
odbędzie się  
sprzedaż przez  
licytację rucho-  
mości należących  
do Firmy  
„Belting”  
i składających się  
z maszyny do pi-  
sania, maszyny do  
wyrabiania pasów  
skórzanych, 2-ch  
pras do pikierów  
i in.

oszacowanych na  
sumę zł. 3255.—  
Łódź 6.11. 1929 r.

Komornik  
Br. Pingielski

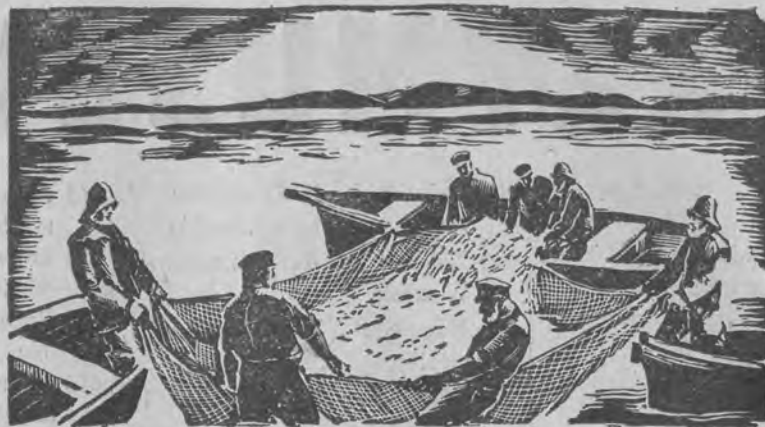
Do akt.  
Nr. 841/29 r.

### Ogłoszenie.

Komornik IV re-  
wiru Sądu Grodz-  
kiego w Łodzi,  
S. Zajkowski  
zamieszkały w  
Łodzi, przy ul.  
Traugutta 10  
na zasadzie art.  
1030 U. P. C. o-  
głasza, że w dniu  
16 listopada 1929  
od godz. 10 rano  
w Łodzi, przy ul.  
Piotrkowskiej 86  
odbędzie się sprze-  
daż z przetargu  
publicznego rucho-  
mości, należą-  
cych do

firmy „Mieczysław  
Wajnberg i S-ka”  
i składających się  
z warsztatów me-  
chanicznych do  
wyrabiania gumo-  
wych tasiemek  
oszacowanych na  
sumę zł. 1200.—  
Łódź, dn. 5.11. 29

Komornik  
S. Zajkowski



## Przemocą trzeba dzie- ciom tran wlewać

do gardła. Śledzie norwęgkie  
natomiast zawierające wedle  
badań lekarzy i chemików wita-  
miny w tak znacznej ilości, iż  
zastępują zupełnie tran, smako-  
wać im będą wysmienicie. W  
każdym domu, gdzie rządzi  
dobra gospodyni i rozsądna  
matka pojawi się na stole śledź  
norwęski (Kippered Herrings)  
będący jednocześnie przysma-  
kiem i lekarstwem.



### KURSY KOSMETYCZNE

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ 7434  
Cegielniana 6, front i p.

Informacje i zapisy codziennie od 10—8 wiecz.

### BEZINTERESOWNIE!

Czytelnikom „Głosu Porannego”.  
Napisz imię, nazwisko,  
miesiąc urodzenia, otrzy-  
masz analizę charakteru,  
określenie zdolności, i  
przeznaczenia — darmo.  
Poznasz kim jesteś, kim  
być możesz. Warszawa, Psycho-  
grafolog Szyller-Szkolnik, Nowo-  
wilejska 32. Niniejsze ogłoszenie  
75 gr. znaczkami pocztowymi na prze-  
syłkę załączyć. — Przyjęcia osobiste  
płatne godz. 11—7 wieczór. 820—2



# GIRLSY PARYŻA

arcydzieło filmowe 7642  
z najpiękniejszymi  
Paryżankami:

Suzy Vernon

E. Kiss

D. Parolla

# GIRLSY PARYŻA

Następny program  
**Grand-Kinie**

## JAN SIMINIĄK OBROŃCA PODATKOWY

PRZYJMUJE  
od 5—7 p. p.

PIOTRKOWSKA 83, fr.  
Tel. 30-40. 7419—

Dr. med.

## HELLER

Choroby skórne i weneryczne  
UL. NAWROT 2  
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz  
w niedziele od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5  
po poł. dla niesamożnych  
CENY LECZNIC. 7430



Na dogodnych  
warunkach!

Wielki wybór  
wózków dziecin-  
nych krajowych i  
z zagranicznych 16-  
żek metalowych  
wyżymaczk amerykańskich, mate-  
racy wyścielanych  
oraz materiały  
sprężynowych  
„Patent” do  
meblowych łóżek  
podług miary.  
Nabyć można w  
fabrycznym skła-  
dzie 7635

„DOBROPOL”  
Łódź,  
Piotrkowska 73  
w podwórzu,  
tel. 158-81.

Dr. med.

## J. Sadokierski

STOMATOLOG

chirurgja szczęk, jamy ustnej  
i plastyka,  
REGULACJA ZĘBOW  
RENTGENODIAGNOSTYKA.

Ordynuje 3—7 7415  
ul. Piotrkowska 166. — Tel. 127-83.

Doktor

## WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87  
Specjalista chorób skórnych  
i wenerycznych 7429

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.  
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.  
w niedziele i święta od 9—1.  
Dla pań od 5 do 6 po poł.  
oddzielna poczekalnia.

### HALLO! HALLO!

Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie kra-  
wieckie Kiersza” Żeromskiego 91  
sklep narażony. Momentalnie odświe-  
ża garnitur za zł. 3.— suknię za zł.  
2,80, palto za zł. 3.— łącznie z ode-  
braniem i odesłaniem. Expressem  
pierze, farbuje, przerabia, nicuje,  
sztucznie ceruje. Farbujemy i pie-  
rzemy futra sposobem lipskim.  
7416—30

### DYWAN

5x4 i mniejsze, dobrego gatunku  
do sprzedania. Piotrkowska, nr. 101  
2 wejście, na prawo, III piętro.  
Ala. 237—3

### NATYCHMIAST

do wynajęcia: 2 pokoje z kuchnią,  
kapielowy, wygodna, posadzka, elek-  
tryczność, gaz, na I-em i II-em  
piętrach, oraz 1 pokój z kuchnią  
na 4-em piętrze i parterze, 1 duży  
pokój w starym domu. Wólczańska  
97, na wprost Niemieckiego Gimna-  
zjum i Banku Gospodarstwa Kra-  
jowego. Wiadomość od 3 — 7 po  
240

### ZGUBIONO

książkę wojskową i kartę MOB. wy-  
dane przez P.K.U. Łódź — miasto n  
nazwisko Andrzej Gałęski roczn. 189

### Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi  
w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową,  
w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz miarowy i szpaltowy i strona w cenie 40 gr., strona 5 szpalt —  
Nehrogi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po teście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr.  
str. 1) szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 pr.  
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone niżej w opłata.